

Sobota 7. lipca 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.5%

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140934.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## „Król handlarzy żywym towarem“ w rękach policji. Katastrofalne skutki burzy. --- Którędy uciekali sprawcy napadu na pocztę?

### W ROCZNICĘ GRUNWALDU.

Bydgoszcz. (AW) W rocznicę bitwy pod Grunwaldem 25. lipca br. odbędzie się tu zjazd Polaków z Warmji i Mazowsza pruskiego. W programie przewidziany jest manifestacyjny pochód do pomnika Sienkiewicza. W pochodzie tym weźmie udział młodzież polska z Mas Wschodnich, grupa działaczy plebiscy, liczne delegacje, oraz ochotnicy pułku warmińsko-mazurskiego, który jako formacja ochotnicza odznaczył się w czasie najazdu bolszewickiego w r. 1920.

### WYJAZD POSŁA POLSKIEGO Z RZYMU.

Rzym. (Pat) Wczoraj odjechał do Berlina posł. Knoll, żegnany na dworcu przez ambasadora Skrzyńskiego, przyjaciół ze sfer włoskich i dyplomatycznych, personal poselstwa i ambasady polskiej, oraz licznych przedstawicieli kolonii polskiej w Rzymie. Pisma włoskie zamieszczają pożegnalne artykuły z powodu wyjazdu posła Knolla, a „Giornale d'Italia“ pisze m. l., że poseł Knoll stał się twórcą i realizatorem zbliżenia Polski z dzisiejszej do Włoch.

### PROWOKACYJNE MANEWRY LITEWSKIE.

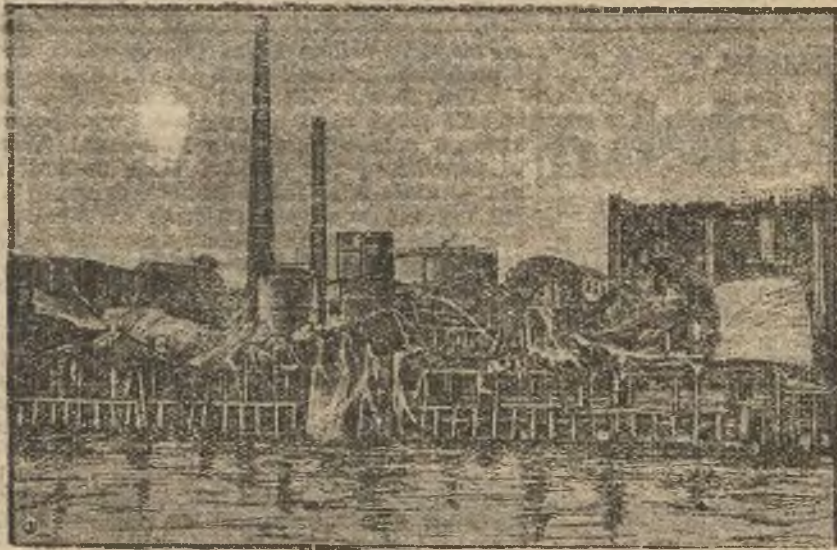
Wilno. (AW) Jak donoszą z Druskiennik, w związku z odbywającymi się na lewym brzegu Niemna ćwiczeniami armji litewskiej samoloty litewskie nieustannie patrolują pogranicze, niejednokrotnie przelatując nad terytorjum polskiem. W związku z tem pograniczne władze polskie postanowiły zwrócić się do władz litewskich z żądaniem zaprzestania raidów litewskich nad terytorjum polskiem.

Na odcinku pogranicznym koło Druskiennik odbywają się manewry oddziałów artylerji, kawalerji i piechoty litewskiej. Nad Niemenem zgromadzone są znaczne siły litewskie.

### LASY POLSKIE SPRZEDANE NIEMCOM.

Warszawa. (AW) „Ekspress Poranny“ do nosi z Katowic, że sprzedaż 100.000 morgów lasów bar. Liebiga (we Wschodniej Małopolsce) górnośląskiemu Towarzystwu dla przemysłu drzewnego w Tarnowskich Górach (Górny Śląsk) jest faktem dokonany. Cena kupna wynosi 3 milj. 200 tys. dolarów. W finansowaniu tej transakcji brały udział „Dresdner Bank“ i banki rosztyldowskie. Pośredni

### Pożar w porcie.



W jednej nad brzegiem morza położonej szopie, zawierającej naftę, w porcie Hamburgu, wybuchł pożar, prawdopodobnie wskutek zajęcia się od iskry. Pożar zagroził całej dzielnicy portowej zniszczeniem. Wskutek silnego wiatru przemieścił się bowiem ogień na sąsiednie składy i zbiorniki nafty, tak, że straż ogniowa musiała użyć 28 sikawek, aby ogień zlokalizować.

Rycina nasza przedstawia spaloną część portu w Hamburgu.

cząca krak. firma drzewna Falter i Dattner otrzymała prowizję w wysokości 61.000 dolarów.

### PRZESILENIE RZĄDOWE W JUGOSŁAWII

Białogród. (Pat) Prezes komitetu głównej partji radykalnej Aleksander Stanojewicz odmówił ze względu na swój wiek oraz stan zdrowia, przyjęcia ofiarowanej mu przez króla misji utworzenia gabinetu koncentracyjnego. Natomiast podjął się pośrednictwa pomiędzy stronnictwami rządowymi a opozycją i zobowiązał się zbadać możliwość stworzenia narodowego rządu koncentracyjnego.

### POGRZEB WOJEWODY MŁODZIANOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Pogrzeb wojewody Młodzianowskiego, zmarłego w Krynicy, odbędzie się w Warszawie.

### POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa (AW) Odbyło się tu wczoraj pod przewodnictwem premiera Bartla posiedzenie Rady Min., na którym uchwalono m. in. projekt rozporządzenia o organizacji i zakresie działalności władz administracji ogólnej na obszarze miasta Warszawy, oraz projekt rozporządzenia w sprawie zakazu przywozu pszenicy i mąki żytniej. Przyjęto również uchwałę w sprawie dodatku do uposażenia dla funkcjonariuszy państw. i osób wojskowych.

Warszawa. (z) Wbrew zapowiedziom, wczorajsze posiedzenie Rady Min. nie załatwiło jeszcze nominacji pos. Kościalkowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

### KREDYTY NA NAWOZY SZTUCZNE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Państwowy Bank Rolny przystąpił obecnie do udzielania kredytów na nawozy sztuczne w sezonie jesiennym 1928.

# Wspomnienie jako program.

Marszałek Piłsudski a nowy Sejm. -- Władza Prezydenta. -- Stanowisko Premjera. -- Współpraca z Sejmem.

Od chwili, kiedy ukazała się wiadomość, że Marszałek Piłsudski ma zamiar złożyć oświadczenie co do motywów swojego ustąpienia ze stanowiska szefa gabinetu, ciekawość była weale znaczna, chociaż krążyły różne wieści na temat powodów, jakie skłoniły marszałka Piłsudskiego do tego kroku. Wiadomem było, że i z nowego Sejmu nie był marszałek Piłsudski zadowolony, a i tak tyka „jedyński“ w tym Sejmie niezupełnie go zadawała. Stanowisko pewnych ministrów nie odpowiadało też jego poglądom na rolę ministrów wobec Sejmu. Sytuacja nowa, jaka się wytworzyła po wyborach, które przyniosły walne zwycięstwo Blokowi Bezpartyjnemu, nie dała marszałkowi Piłsudskiemu tego zadowolenia i nie odpowiadała tym oczekiwaniom, jakie miał.

Główny nacisk położył marsz. Piłsudski w swoim oświadczeniu na trudności i przykrości, jakie są połączone z godnością premjera. Marszałek Piłsudski określił ten urząd jako „nosensownie postawiony przez Konstytucję i przeciwstawił jego władzę „wszechmocną“ zupełnemu ograniczeniu władzy Prezydenta Rzplitej. Ma to tę ujemną stronę, iż spycha na barki premjera szalony ciężar obowiązków, i to nieraz tak drobiazgowych, że wprost nie można sobie z nim dać rady.

To jest więc niejako jeden motyw wywodów marszałka Piłsudskiego — konstytucyjnie fałszywe postawienie i ograniczenie władzy Prezydenta, oraz uczynienie z premjera jakiejś jednostki „wszechwładnej“, a obciążonej nadmiernym ciężarem pracy i odpowiedzialności.

Drugi ważny moment oświadczenia — to krytyka biuralistycznych tendencji w polskim ustroju, — tendencji, wyrażających się w tem, że obszerna ilość spraw zaczepia ostatecznie o Radę Ministrów i wypełnia porządek jej obrad. Do wszystkich takich spraw drobnych musi przyłożyć premjer „rączkę“, a przy sumiennym spełnianiu obowiązków „omnipotencja jego zniknąć musi gdzieś w powodzi papierów“. Technikę jego pracy określił premjer Piłsudski jako „niażenie podrzutek“, przyczem wskazał też na wielką anomalję naszego życia politycznego i społecznego, to jest na nana-

szczenie się systemu protekcyjnego. W następstwie tego — stwierdza marszałek Piłsudski — nie można nie zniechęcić tego urzędu.

Trzecim wreszcie motywem w wywodach marszałka Piłsudskiego jest problem współpracy z Sejmem. Marsz. Piłsudski określił pracę sejmową jako „pracę mówienia“. Jest to — trzeba przyznać — ujęcie pracy sejmowej jedynie z punktu widzenia obrad sejmowych, których przebieg istotnie u nas nie jest interesujący. Marszałek Piłsudski użył do określenia tej pracy potównań bardzo przejrzystych, nazywając tę pracę „bezcelowymi ciężkimi robotami“. Jednocześnie marsz. Piłsudski podkreśla, że nie jest przeciwnikiem systemu demokratycznego.

Ostatecznie widoczne jest, że ta praca Sejmu, w pojęciu jego bezproduktywna, odebrała mu ochotę do piastowania urzędu premjera, ze względu na potrzebę stykania się z Sejmem. Zbytecznym dodawać, że to wyznaczenie, dotyczące przeszłości, jest zarazem pełnym programowym określeniem celów przyszłości, których osiągnięcie na drodze oktrojowania zostało też wspomniane.

## Po procesie Beli Kuhna.

Z PRZESZŁOŚCI „CZERWONEGO DYKTATORA WĘCIER NA BRUKU WIENSKIM.

(Korespondencja „Wiek Nowego“)

Wiedeń, 30. czerwca.

Smutny, krwią obłany bohater węgierskiej trzymiesięcznej republiki sowieckiej z

roku 1919 skazany został jak wiadomo wam z depeusz, przez tutejszy sąd lawniczy na 3 miesiące, a jego „sekretna“ Ilena Brenner

KONSTANTY SIEMIRADZKI.

## Bajkał stęka

(Dokończenie).

Byliśmy wściekle głodni, więc rozłożyliśmy ognisko i zgotowali słynny zabajkałski „naturan-czaj“ — pół-zupę i pół-herbatę. I o dziwo! tym razem nie uczulem weale młodości, lecz zjadłem z apetytem tę dziką mieszanicę... bo głód to najlepszy kurarz... Następnie ukladliśmy się przy drodze dla wypoczynku. Zdrzemnąłem się na chwilę. Nagle zbudził mnie tentent konia na gościńcu. Kurejew wpatrywał się bacznie w postać jeźdźca, przysłoniwszy oczy ręką.

— Kto tam jedzie?? — spytałem, przecierając oczy.

— To ten sam, cośmy go spotkali na drodze — wywiadowca! — Mówiąc to Kurejew wypadł na drogę z okrzykiem stój! w imieniu prawa mówię ci stój!

Jeździec wstrzymał konia w całym pedzie, aż wierzchowiec zarył się tylnymi nogami. Chwilkę stał na miejscu, jakby się namyślając co mu czynić należy i nagle, zwróciwszy wierzchowca na miejscu wypalił dwa razy w powietrze.

— A sygnał daje... ostrzega swoich! — krzyknął drugi żołnierz burjat.

Kurejew z dziką pasją porwał za karabin, i zanim zdołałem go powstrzymać wycołował i strzelił za uciekającym.

— Stój! durniu! — krzyknąłem mu nad nchem, broń do nogi! czyż nie wiesz, że do uciekającego przemytnika strzelać nie wolno!

Żołnierz jednak patrzył dziko przed siebie, jakby nie rozumiejąc, i wskazując palcem na uciekającego wywiadowcę bełkotał tylko: chybiłem, chybiłem. I nagle cisnął karabin na ziemię.

Patrząc na tego człowieka zrozumiałem, że w tej chwili ten uciekający jeździec dla mnie — był człowiekiem, dla niego zaś tylko fantem.

— To nie człowiek ucieka — mówiły je-

go oczy, to ucieka kilka tysięcy rubli, order i pochwała „naczelstwa“!

Dotychczas niemege zrozumieć w jaki sposób mógł nas wyprzedzić wywiadowca, którego spotkaliśmy koło Połowinki. Wszak że pedziliśmy tak szybko! Może zmienił konia — może znał jakąś krótszą drogę, o której my nie mieliśmy pojęcia? Wszystko to być może — wszak przemytnicy są najlepszymi znawcami topografii kraju.

Bądź co bądź byłem mocno markotny. Tyle wysiłków — i na nie! Co powiedzą teraz o mnie keledzy, kiedy się dowiedzą, że się dałem wyprowadzić w pole ja, co tyłu już złapałem przemytników, ja, którego naczelnik komory wyróżniał za energię i przed siębiorczość. Będą oczywiście śmiechy i żarciki. Nie mogłem się z tą myślą pogodzić.

— Może złapię kontrabandę w drodze powrotnej — pomyślałem sobie. Wszakże przemytnicy zjeżdżać muszą do doliny Irkutu przez wawóz Angasolki. Zaoopatrzwszy się przeto na pobliskiej stacji w żywność i owies dla koni, wyruszyłem z powrotem.

W Angasolkach czatowaliśmy noc całą na zdobyc... bez żadnego skutku. Zacząłem się irytować, a nadzieja ta „matka głupich“ szeptała mi do ucha: jedź do Połowinki: tam z pewnością przyłapiesz kontrabandę i wyjdiesz z honorem z tej głupiej imprezy.

Ale i w Połowince się nam nie poszczęściło. Przemytnicy jakgdyby w ziemię się zapadli. A my, zziębnięci i głodni, po tylu nocach bezsennych, wyglądaliśmy jak upiory.

Wracaliśmy do domu jak zmcyi. Żołnierze pospuszczali głowy i siedzieli w ponurem milczeniu. Wszystkich trapiła jedna myśl: tyle wysiłków, tyle trudów — a skutku żadnego. Nie, to przecie nonsens, tak być nie może!

Ta sama myśl i mnie trapiła bezustanku. Byłem wówczas młody, energiczny i skłonny do najbardziej awanturnicznych wypraw, ale nigdy ani przedtem ani potem nie wykazałem tyle energii co w tym wypadku i nigdy nie czułem się bardziej zmęczony. Tonący, jak mówią, brzytwy się chwytą, chociaż rozum mu mówi, że to nonsens. A ja uporezywie trzymałem się myśli, że jeszcze

nie wszystko stracone, i że zbliżając się do naszego posterunku mogę jeszcze spotkać któregoś z zapóźnionych przemytników. Uparta myśl świdrowała mi w mózgu: to być nie może, ażeby mnie spotkało w tej wyprawie tak kompletne „fiasco“!

Zbliżając się do Listwienicznej, paściłem żołnierzy do kieszar, a sam ruszyłem przez wieś bacznie przypatrując się, czy czego nie dostrzegę. Słońce jeszcze nie wstało, ale było już zupełnie jasno. I nagle ujrzałem przed sobą chłopca, idącego obok sani, naładowanych herbatą. Chłop szedł wolno, trzymając w prawem rękę lejce, a lewej — biczysko. Słyszałem wyraźnie skrzyknięcie płozów po śniegu i porachowałem w saniach paki z herbatą: było ich osiem.

— Otóż i przemytnik! nadzieja mnie nie zawiodła! — pomyślałem sobie. I wydobywszy na wszelki wypadek rewolwer, z okrzykiem „stój!“ pobiegłem do chłopca — przemytnika.

Nagle stała się rzecz dziwna: zniknął przemytnik, zniknął koń wraz z saniami! Tak jakby ich nigdy nie było.

Nie przestraszyłem się weale tego zjawiska, tylko byłem mocno zdziwiony. Stałem jak odurzony z rewolwerem w rękę. Ale wionął zimny wiatr od północy i oświecił mi rozpalone czoło. Zrozumiałem nagle, że to była „halucynacja“. Pierwsza i ostatnia w moim życiu, bo nerwy mam mocne.

— Zobaczyłeś to coś chciał zobaczyć — pomyślałem sobie. Natężenie woli i fantazji — to wielka rzecz... Czyż nie tem tłómaczą widzenia pustelników i ascetów, którzy zawsze „coś“ widzą... Ale oni — święci ludzie — widzą przeto aniołów, a ja „grzeszny celnik“ widziałem tylko — przemytnika „Suun cui que“.

Usiadłem na sanie i spokojnie ruszyłem do domu.

Wtem dało się słyszeć pod lodem ciężkie westchnienie: E-och! a-och!

To wdychał Bajkał nad nicością tego świata i marnością wysiłków ludzkich.

K o n i e o

na jeden miesiąc ciężkiego aresztu, zaś trzeci oskarżony Meyerhofer, który pod firmą droguerji ukrywał „Centralny Komitet zagraniczny“ dla propagandy komunistycznej, został w zupełności uwolniony.

Wyrok, jak widzimy, bardzo łagodny. Bela Kuhn wiedział dlaczego właśnie Wiedeń wybrał jako główną siedzibę swej działalności w służbie bolszewji dla Europy środkowej. Na szczęście wszystkie rozgalęzione plany Moskwy zostały przez ujęcie Kuhna i spółki udaremnione, ale jak z zabranych dokumentów i zachowania się Kuhna przy rozprawie wynika, groziło wielkie niebezpieczeństwo zalewu bolszewickiego dla Austrii, Węgier i wszystkich krajów sąsiedzkich. Byli już wyznaczeni kierownicy agitatorscy dla poszczególnych krajów, pieniądze były przygotowane, a Kuhn jako „inżynier Wagner“ miał objąć naczelną dowództwo z główną kwaterą we Wiedniu.

Bela Kuhn zna doskonale grunt wiedeński. Po upadku dyktatury swej w Budapeszcie uciekł był w roku 1919 do Wiednia, gdzie po dziś dzień ma różnych jawnych i tajnych przyjaciół. Im to zawdzięcza, że wtedy nie wydano go władzom węgierskim, które już przygotowały były szubienicę dla niego, i na tych samych przyjaciół licząc, jak niemniej na słabość rządu austriackiego, wrócił mimo wydalenia śmiało do Wiednia, aby tu osiąść na stałe.

Plan nie udał się, zdradzili go żyjący

we Wiedniu emigranci węgierscy, ale zresztą Kuhn dobrze kalkulował, a mianowicie, że Austria znowu go nie wyda Węgrom, obawiając się zakłóceń wewnętrznych i represalji rosyjskich, a z paru miesięcy więzienia śmieje się taki Kuhn, który zachowaniem swoim przy rozprawie wzbudził wstręt ogólny. Moskwa dobrze mu płaci za wszystko. W lipcu wróci triumfalnie do Moskwy, gdzie już wystarają się o jakąś wspaniałą willę w pięknej okolicy dla „czerwonego bohatera“.

Z rozprawy wiedeńskiej Bela Kuhn i jego obrońcy chcieli urządzić wielkie widowisko sowjeckie, do którego jednak prokurator i przewodniczący niedopuszcili. Kuhn był bardzo rozczarowany i rozdrażniony i nie zareagował więcej nawet, gdy go przewodniczący skarcił za porównania tego procesu z procesem przeciw czarownicom w wiekach średnich, a prokurator scharakteryzował jego zachowanie jako „zuchwałość i bezczelność“.

Wogóle, gdy się patrzyło na Kuhna, miało się wrażenie, że to nie człowiek, ale jakieś dzikie zwierzę drapieżne, budzące wstręt swoimi grubymi wargami, małemi zmysłowemi oczami, kędzierzawymi blond włosami i cynicznym uśmiechem. Wszyscy odetnęli formalnie, gdy się rozprawa skończyła i oddział 10 policjantów sądowych wprowadził Kuhna ze sali. Eska.

## Zatrważający objaw.

### SAMOSADY UCZNIÓW NA WYCHOWAWCACH.

W gimnazjum żeńskiem w Katowicach wydarzył się skandaliczny wypadek. Spalona przy maturze 18-letnia Bronisława Lubelska przystąpiła w korytarzu do przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, wizytatora szkolnego, i w obecności ucznia i rodziców, wypowiadając słowa: „przez pana po raz trzeci, przepadam“ — uderzyła go w twarz.

W roku bieżącym brutalny czyn tej maturzystki nie jest pierwszym wypadkiem samosady ucznia, który czuje się pokrzywdzo-

ny wynikiem egzaminu. Mamy tu do czynienia z zatrważającym objawem rozluźnienia dyscypliny szkolnej, jakiegóś chorobliwego przerostu niezdrowej ambicji. Nie należy się jednak ludzi, żeby kara była lekarstwem na tę przerażającą psychozę, czy rozluźnienie szkolnych obyczajów. Przedewszystkiem winien być poddany skrupulatnemu zbadaniu system wychowania, na którego podłożu rosną takie chore kwiaty.

## Optymiści nie tracą nadziei, że Amundsen wróci.

### JUŻ NIERAZU WAŻANEGO ZA ZAGINIONEGO, A ZAWSZE WYCHODZIŁ SZCZESLIWIE Z NIEBEZPIECZEŃSTWA.

Z powodu zaginięcia Amundsena i zaniepokojenia o jego losy niektóre pisma zagraniczne przypominają, że 60-letni dziś zdobywca bieguna parokrotnie w swych wyprawach znajdował się w tak krytycznej sytuacji, iż uważano go za straconego na zawsze.

Już w 1903 roku, kiedy Amundsen wyruszał na pierwszą wyprawę biegunową, burze i lody na rok opóźniły wyprawę. Mimo to udało się wytrwać Norwegowi opłynąć Amerykę północną i przylądek północny Alaski. Amundsen uważał już wyprawę za udaną, gdy statek jego „Gjøa“ po raz trzeci został skuty lodowemi obręczami. Dopiero po 19 miesiącach mogła wyprawa ukończyć swą podróż.

Potem Amundsen wyprawił się do bieguna południowego. I tu musiał przewyżać niezliczone trudności. A kiedy w 1925

roku próbował dwoma samolotami dotrzeć do bieguna północnego zginął nagle na przeszło cały miesiąc. Mniemano już, że należy go uważać za straconego na zawsze. Tymczasem 18 czerwca 1925 roku zjawił się z całą ekspedycją na Spitzbergenie.

Z tego wnioskuje niektórzy, że i dziś, chociaż Amundsen zginął w sposób tak niewytłumaczony, nie należy żywić obaw o jego życie. Wprawdzie motor zużył już zapewne benzynę i ekspedycji całej na krótki czas tylko wystarczy żywności, lecz zawsze jeszcze pozostaje możliwość powrotu na nartach lub przy pomocy innych koniecznych środków, co dla tak wytrawnego badacza i podróżnika nie stanowi wielkiej trudności.

Zatem — wołają optymiści — nie powątpiewajmy, że Amundsen wróci.

## Samochodem z r. 1889 z Paryża do Berlina.

### REWANŻ ZA ODWIEDZINY DOROŻKI „GUSTAWA“ W PARYŻU.

(b) W pamiętnym dniu 28 czerwca, w którym zawarty został w roku 1919 pokój między Niemcami a Ententą, wyruszyli z Paryża do Berlina dwaj dziennikarze, Fran-

cuz Pierre Irondry i Niemiec Duesberg, starym samochodem z roku 1889. Podróż ta jest przyjazną odpowiedzią, na odwiedziny dorożkarza berlińskiego „Gustawa“, który

## WODA DO UST

FASCINATA



FASCINATA

odświeża jamę ustną i wzmacnia dziąsła.

przybył z Berlina do Paryża dorożką, zaprzęoną w jednego konia.

Samochód, którym dwaj dziennikarze wybrali się w podróż do Berlina jest wyrobu francuskiego i pochodzi z roku 1889. Nosi on nazwę „Locarno“ i szoferowany jest przez świetnego mechanika p. Morillona. Onegdaj odbył się uroczysty odjazd samochodu w obecności członków parlamentu francuskiego i wielu osób z teatralnego, dziennikarskiego i filmowego świata francuskiego.

## Utworzenie przedsiębiorstwa państw. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“.

Jak doniosły już pokrótce depesze, w „Dzienniku Ustaw“ ukazało się rozporządzenie Min. poczt i telegrafów, w porozumieniu z min. skarbu w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“.

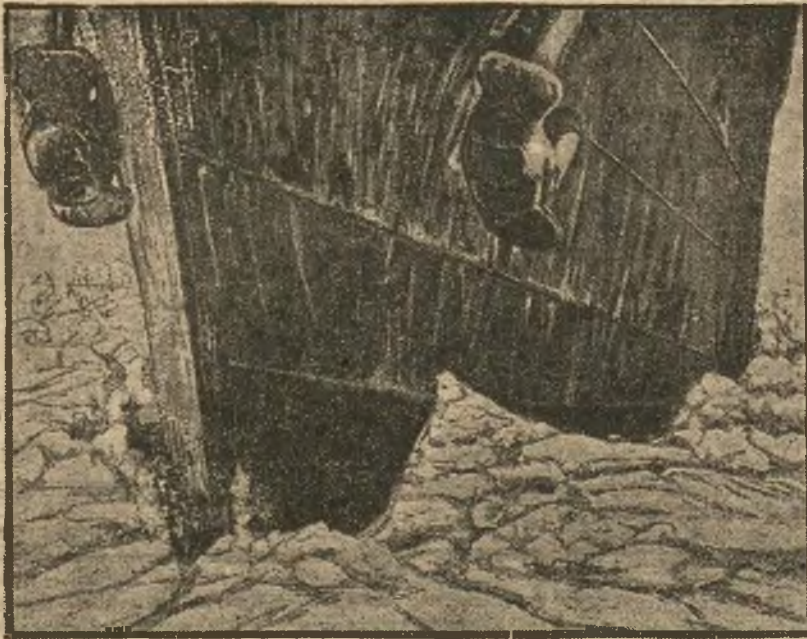
W myśl powyższego rozporządzenia, przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ obejmuje w zarząd z dniem 1-go lipca 1928 r., majątek nieruchomości i ruchomy, stanowiący własność Skarbu Państwa, a przeznaczone do użytku poczty, telegrafu i telefonu, oraz istniejący w tym dniu zapas gotówki i zapas materiałów“.

Państwowe przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ rozpoczęło swoją działalność z dniem 1 lipca 1928 r. Z tym dniem przyjmuje i wykonywa wszelkie prawa i zobowiązania Państwa, wynikające z dotychczasowej działalności Zarządu poczt i telegrafów, jak również wszelkie prawa i zobowiązania, odnoszące się do majątku Skarbu Państwa, oddanego w zarząd tego przedsiębiorstwa.

## Paszporty bezwyznaniowych mają być odebrane ich właścicielom.

Osoby deklarujące się jako bezwyznaniowe, otrzymują specjalną adnotację w pozycjach meldunkowych, zmieniającą dotychczasowe określenie wyznania. Jednak często się zdarza, że w dowodach osobistych figurują te osoby dalej jako przynależne do poprzedniej wyznawanej religji. W ten sposób bezwyznaniowcy korzystają z pewnych przywilejów. Z jednej strony nie mają żadnych obowiązków wobec gminy wyznaniowej, do której należeli, z drugiej zaś mogą się legitymować paszportem z wymierzonym wyznaniem, co im

## Nieszczęśliwa wyprawa do bieguna.



Włoski okręt wojenny „Citta di Milano“, który przed kilkoma tygodniami wyjechał z dumnymi nadziejami do Szpicbergu, nie zdobył upragnionej sławy. — Gdy Nobile przeprowadzał swój nieszczęśliwy lot do bieguna północnego, z którego wrócił tylko sam jeden, zostawiwszy swoich towarzyszy na pastwę losu, okręt „Citta di Milano“ spoczywał w Kingsbay. Obecnie Nobile rozmyśla nad znikomością sławy na pokładzie tego statku. — Rycina nasza przedstawia przód okrętu „Citta di Milano“, cały zamarznęty, stojący w zatoce Kingsbay.

ustawia w niektórych wypadkach, np. przy wstępowaniu w związki małżeńskie. Taki bezwyznaniowy wyjeżdża na prowincję, melduje się normalnie i bierze następnie ślub w kościele lub u rabina.

Celem ukrócenia tego rodzaju spekulacji moralnej, władze zarządzają odbieranie u wszy-

skich bezwyznaniowych ich dowodów osobistych. O ile będą chcieli, otrzymają je z adnotacją „bezwyznaniowy“. Zmusić ich do zapatrzenia się w inny paszport nie można, albowiem niema przymusu paszportowego w Polsce.

## Samochód wpadł na widzów w wędrownym kinie.

DWIE OSOBY ZABITE, MNÓSTWO RANNYCH.

Na rynku w miasteczku Epiney we Francji rozbił pod gołym niebem swoje namioty wędrowny kinematograf. W chwili, gdy publiczność całą swą uwagę skupiła na obrazach, przesuwających się na ekranie, nagle z bocznej ulicy wynurzył się samochód ciężarowy, który z całym rozpędem wjechał w tłum widzów.

Z pod kół samochodu wydobyto dwa trupy i 11 ciężko rannych, których musiano ułokować w szpitalu. Poza tem cały szereg osób odniósł lekkie obrażenia. Policji z trudem tylko udało się obronić szofera przed samosądem tłumy.

## Jeszcze dwie ofiary Sinobrodego z Marsylji.

Identyczność mordercy jeszcze nie stwierdzona. -- Ciążą na nim zarzuty o zamordowanie szofera i zabicie dwu innych kobiet. -- Policja w obawie przed linczem. -- Jaka czeka go kara?

(b.) Osobę mordercy trzech kobiet, Gerome Prata z Marsylji, otacza dotychczas tajemnica, którą starają się rozświetlić organy policyjne, prowadzące śledztwo. Prata znajduje się obecnie w Algierze, gdzie podawany jest codziennym, wielugodzinnym przesłuchaniom, ale prócz drobnych szczegółów, odnoszących się do popełnionych przez niego oszustw i kradzieży, nie można z niego wydobyć żadnych zeznań, dotyczących jego przeszłości i popełnianych przez niego morderstw.

Tymczasem prowadzone są badania, mające na celu rozświetlenie tajemnicy jego przeszłości. Utrudnia je ta okoliczność, że identyczność jego nie została dotychczas stwierdzona. W ciągu ostatnich trzech lat Sinobrodego z Marsylji posługiwał się trzema nazwiskami: Gaillarda, Prata i Reya. Prawdopodobnie jest on identyczny ze zna-

nym mordercą Piotrem Rieu, który przebywał w r. 1915 w Tunisie na służbie u właściciela dóbr Renauda. W ciągu swej służby Rieu okradł Renauda i spowodował pożar, który wyrządził Renaudowi wielkie szkody. W tym czasie ożeniony był Rieu z pewną Marokanką, nazwiskiem Mira i prowadził handel winem. Za oszustwa został wtedy aresztowany i siedział wraz z żoną w więzieniu.

Po odsiedzeniu kary zniknął, pozostawiając żonę i troje dzieci. W tym też czasie popełnił morderstwo na osobie szofera Vantuzy. Przybrał on sobie wówczas nazwisko Reya i chciał kupić od Vantuzy samochód. Jako zaliczkę dał mu połowę sumy, resztę obiecał mu wypłacić za parę dni i zaangażował Vantużę jako szofera. Na 24 godzin przed zaplaceniem reszty sumy, Rey pojechał na spacer z Vantużą. Z tej przejażdżki

Vantuza już nie wrócił. Ciało jego znaleziono w pięć dni potem w przydrożnym lesie. Zamordował go niewątpliwie Rey.

Liczba ofiar Sinobrodego z Marsylji nie ogranicza się prawdopodobnie do trzech kobiet. Stwierdzono mianowicie, że widziano w jego willi „Pod świętą Genowefą“, która Marsylji niejaką panią Julję Jamin, która również zniknęła bez śladu. Zaliczyć również należy do jego ofiar pewną kobietę, której fotografię znaleziono wśród jego korespondencji, a która także nie została dotychczas odzyskana.

Wiadomość o sprowadzeniu mordercy z Algieru do Marsylji, poruszyło całe miasto. Aby zapobiec wykroczeniom przeciw osobie mordercy, policja postanowiła wysadzić go na ląd w porcie przy pomocy motorówki i odwieźć wprost do więzienia. Sinobrodego z Marsylji skazany zostanie prawdopodobnie na długoletnie więzienie, ponieważ według francuskiego kodeksu karnego morderca, który przekroczył 60 lat życia, nie może być skazany na śmierć.

## Wynik konkursu kompozytorskiego w Paryżu.

W Paryżu rozstrzygnięty został konkurs kompozytorski, ogłoszony w jesieni zeszłego roku przez „Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polaków w Paryżu“. Jury składało się z 4 najwybitniejszych kompozytorów współczesnych Francji, mianowicie: Ravel, Russel, Honneger i Florent Schmith.

Ogólna ilość nadesłanych na konkurs utworów z Polski, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych etc. dosięgła liczby 81. Pierwszą nagrodę otrzymał Jerzy Fitelberg za utwór na kwartet smyczkowy, drugą Zygfryd Kassern, za koncert na głos z orkiestrą, trzecią Michał Kondracki, za utwór „Partite“ na orkiestrę.

## Rehabilitacja hrabiego Michała Karolyi.



Hrabia Michał Karolyi (nasza rycina) stał po wojnie skazany z powodu zdrady stosunki z państwami Ententy. Obecnie Clemenceau i Painlevé oświadczyli, że Karolyi nie utrzymywał z nimi w czasie wojny żadnych stosunków. Wobec tego obrońca prawny hrabiego Karolyi zażądał rewizji wyroku. Rozprawa odbyła się tych dniach. Hrabia, któremu skonfiskowano wielki majątek, żyje obecnie jako antykwarz w Paryżu.

## Oszust w masce inżyniera grasuje po Lwowie.

(K. D.) Ida zawsze z prądem, ciągle zmieniając swe piórka na nowe, aktualne — zawodowi oszuści, żerujący na naiwności, czy łatwowierności ludzkiej. Ostatnio raz jeszcze przekonał się o tej prawdzie dr. Marcelli Paneth, delegat Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Oto w dniu 24 ub. m. zgłosił się u niego niezwykle elegancko ubrany osobnik, który przedstawivszy mu się jako inżynier Werner, współpracownik Powszechnej Wystawy Kraj. wyłudził od dra Panetha 50 złotych, tytułem zaliczki na koszt powrotu do Poznania. Argumentem, który przekonał ostrożnego zawsze dra Panetha, był telegram, jaki mu okazał ów inżynier Werner — „Wracać, Poznań, list Paneth, Lwów”, wysłany rzekomo do Wernera przez Dyрекcję poznańską, w czasie gdy bawił w Jaremczu.

Niczego nie podejrzewając, dr. Paneth rzekomemu inżynierowi żądana gotówkę 50

złotych wypłacił, o czem zawiadomił post factum Dyрекcję Wystawy w Poznaniu. Nie małe było zdziwienie dra P., gdy otrzymał z Dyрекcji poznańskiej pismo stwierdzające kategorycznie, że żaden inżynier Werner nie jest jej znany, ani też z nią, ani z Wystawą nigdy nie wspólnego nie miał.

Dr. Paneth doniósł o tem wczoraj policji, podając dokładny rysopis oszusta, a mianowicie, że rzekomy inżynier Werner jest szczupłym, średniego wzrostu blondynem, twarzy podługnej, bez zarostu. Nosi ubranie ciemne i płaszcz gumowy z paskiem. Bardzo jest wymowny, dystyngowany i elegancki.

Niechże zatem czytelnicy nasi uzbroją się w ostrożność, gdy podobny osobnik do ich kieszeni zapuka.

Niewątpliwie występuje on pod różnymi nazwiskami różnym charakterem się posługując.

## Skradł rower i uciekając padł zastrzelony

### Tragiczny koniec lwowskiego złodzieja.

(K. D.) Józef Drapajło ze Zniesienia i z nałogu i z upodobania lubił grzeszyć przeciw siódmemu Bożemu Przykazaniu. Karany przez sądy tego świata był wielokrotnie. Nie jeden dzień, nie jeden tydzień, nie jeden miesiąc w kryminalne przesiedział. Poprawić się, ani myślał, bluźniąc przeciw prawu i czynnie przeciw niemu występując na każdym kroku.

Wreszcie ukarał og sam Bóg. Drapajło zginął wczoraj śmiercią tragiczną, ale całkiem zasłużoną za swę liczne zbrodnie. — Czem wojował od tego padł.

Wczesnym rankiem w okolicy rogatki żółkiewskiej Drapajło widząc stojący na boku cudzy rower, przywłaszczył go sobie i wsiadłszy nań, począł uciekać.

Prawowity właściciel owego roweru spostrzegłszy to, wezwał złodziejazka do zatrzymania się. Drapajło wyrwał dalej. Rozgoryczony poszkodowany strzelił wówczas za uciekającym z rewolweru, trafiając go celnie w samą głowę w chwili, gdy mijał targowicę siana koło Rzeźni miejskiej.

Zaalarmowana policja wezwała Pogotowie ratunkowe które przewiozło śmiertelnie ранnego do szpitala, gdzie po upływie kilku chwil Drapajło skonał, nie odzyskawszy przytomności.

W sferach mętów lwowskich tragiczny koniec Drapajły wywarł wstrząsające wrażenie.

Jednego swego chłopca, przyjaciela, kolegę i kochanka, mają mniej.

## Sprawcom napadu na pocztę grozi sąd doraźny.

(K. D.) Śledztwo policyjne w sprawie onegdajszego napadu terrorystów ruskich, członków głośnej U. O. W. na pocztę przy ul. Głębokiej — dobiega końca.

Wszyscy sprawcy w pełnym komplecie pięciu znajdują się już w więzieniu. Nazwiska ich utrzymywane dotąd w najściślejszej tajemnicy ujawnione zostaną prawdopodobnie dopiero jutro.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszyscy są członkami terrorystycznej ukraińskiej Organizacji Wojskowej, która ostatnio wykazuje wzmożoną działalność.

Zdaniem kół prowadzących śledztwo sprawcy działali prawdopodobnie na własną rękę, a nawet i własną korzyść, ooby wynikało stąd, że nie uciekali się do użycia środków gwałtownych, a tylko zadowolili się wyrwaniem Weinsteinowi z ręki 25 zł. i 5 zł. z biurka, oraz, że mimo zabezpieczonego odwrotu przez zamknięcie frontowej bramy — dali się łatwo krzykiem spłoszyć.

Na miejscu wypadku odbyła się wczoraj przedpołudniem wizja lokalna. Wzięli w niej udział nadkom. Mittlehner, oraz komisarze Czechowski, Feduniszyń i Konarski.

Poczyniono szereg zdjęć fotograficznych

tak wnętrza poczty, jak i obu bram — frontowej, którą sprawcy zamknęli dla zabezpieczenia sobie odwrotu, oraz tylnej od ul. Śniadeckich, którą uciekli, by wsiąść na auto.

Do wykrycia i ujęcia napastników w dużej mierze przyczynili się wywiadowcy Hirny i Kuszlik, których nadkom. Mittlehner przedstawił do nagrody i pochwały za gorliwe i sumienne spełnianie obowiązków.

W prokuraturze Sądu okr. karnego przy ul. Batorego pod przewodnictwem nadprokuratora Maliny, i przy udziale prokuratora Sywulaka, oraz komisarzy Smolnickiego i Feduniszyńa odbyła się konferencja, na której omawiano kwestję akcji, zmierzającej do zlikwidowania organizacji terrorystycznych, oraz sprawę ewentualnego postawienia schwytanych uczestników napadu na pocztę sądem doraźnym. Jak słychać, decyzji ostatecznej jeszcze nie powzięto.

Pozatem poruszono szereg spraw innych. Szczegóły tych narad otoczone są ścisłą tajemnicą.

Z wielkiem uznaniem wyraża się powręczna opinia o kierowniczo, najadniejęj filji pocztowej p. Tustanowskiej, która mimo przyłożonej do jej piersi lufy rewolweru,

## Djamentowy jubileusz pasterski.



Niemiecki kardynał dr. Andrzej Frühwirth (nasza rycina) obchodzi dnia 5 lipca br. w Rzymie djamentowy jubileusz pasterski.

nie uległa terrorowi napastników, oparła się wydaniu kluczy od kasy, ratując w ten sposób z narażeniem własnego życia mienie państwowe przed grabieżą.

Nie wątpimy, że za tak przykładowe i ofiarne spełnienie obowiązku służbowego, spotka dzielną urzędniczkę odpowiednia moralna nagroda ze strony władz przełożonych.

## Sąsiedzi spowodowali pożar.

Wczoraj w południe około godz. 2-giej zaalarmowano miejską straż pożarną o powstaniu przy ul. Stryjskiej pożarze.

Natychmiast na miejsce wyruszył cały tren straży pożarnej z czterema samochodami przeciwpożarowymi pod komendą zast. na czelnika p. Spaczyńskiego. Bezwzględnie rozpoczęta akcja zdołano pożar zlokalizować, a wnet zupełnie ugasić.

Jak wynikało z przeprowadzonych na miejscu dochodzeń, pożar powstał w rzeczywistości pod l. 8 przy ul. Stryjskiej, własności p. Katarzyny Bełtowskiej i objął wpięć dach wspomnianej rzeczywistości. Powodem — nieostrożność sąsiadów, którzy przez nieuważę porzucili na dach p. Bełtowskiej zarząca się węgle, wzniecając pożar.

Poniesiona szkoda jest na szczęście niewielka, jednak Policja dla stwierdzenia autorytatywnej przyczyny pożaru — prowadzi dalsze dochodzenia.

## Napad w lesie.

(wk) Bezezwolność rabusiów przechodzi już wszelkie granice jeśli w dzień biały napadają na bezbronnych i obrabowują ich.

Napad taki miał miejsce w środę rano w pow. kolbuszowskim na drodze wiodącej przez las z Wilczej Woli do wsi Steców. Przechodził tamtędy niejaki Jan Walicki. W pewnej chwili z zarośli wynurzył się jakiś osobnik, który pod groźbą rewolweru zrabował mu 23 zł. w gotówce.

Jak z rysopisu podanego przez Walickiego wywnioskowała policja sprawcą napadu mógł być tylko Wojciech Szwed, znany w tych okolicach z złodziejskich itp. sprawek, toteż wszczęto za nim poszukiwania i wkrótce go aresztowano.

## Paweł Cazin o Polsce.

Wśród Francuzów możnaby policzyć na palcach tych, którzy posiadają rozległą znajomość Polski, jej Kultury i literatury. Do nielicznych wyjątków, prócz świętego tłumacza „Chłopów” Reymonta, Franka L. Schoella, należy pisarz francuski Paweł Cazin, który w sobotę wygłosił w sali Kasyna i Koła lit. art. dwie piękne prelekcje poprowadzone gorącym przemówieniem Jana Parandowskiego. Paweł Cazin mówił najpierw w języku francuskim o zwierzętach w literaturze, dając zestawienie i przegląd stosunku człowieka do zwierzęcia pod kątem widzenia psychologii zwierząt w różnych utworach literackich. Temat ten jest szczególnie aktualny, że zarówno we Francji, jak w literaturze światowej objawia się silna tendencja do tematów zwierzęcych.

Drugą część prelekcji, wygłoszoną w czystym i poprawnym języku polskim, poświęcił Paweł swojemu stosunkowi do Polski („Polska i ja”). Opowiedział Cazin, jak to kilkumiesięczny pobyt w Polsce, w charakterze nauczyciela języka francuskiego w jednym z domów arystokratycznych, pozwolił mu poznać i umiłować zarówno kraj i język polski, jak zamiłowanie jego rosło, ogarniając szersze dziedziny literatury, jak stał się w końcu wielbicielem i szczerym przyjacielem Polski, zgłębiając dzieła polskich pisarzy i tłumacząc je na język francuski, zapoznając Francję z twórczością polską i przyczyniając się w wysokiej mierze do szerzenia znajomości Polski we Francji.

Obie doskonałe, pełne swady i prawdziwego polotu prelekcje Pawła Cazina, przyjął publiczność szczerymi i serdecznymi oklaskami. (SK.)

## Zjazd towarzystw jedwabniczych w Polsce.

Czyniąc zadość życzeniu Ministra rolnictwa, wyrażonemu na konferencji, odbytej w gmachu Min. rolnictwa w dniu 7-ego stycznia 1928, utworzono tymczasowy Komitet dla organizacji jedwabnictwa w Polsce doprowadził do skutku swoje wielkie dzieło. Dnia 29-go czerwca odbył się zjazd przedstawicieli Towarzystw jedwabniczych w Polsce, a to Tow. jedwabniczego w Warszawie i analogicznych Towarzystw w Bielsku, Poznaniu, Gnieźnie, Grodnie i we Lwowie, oraz instytucyj wojskowych na terenie O. K. X. w Przemysłu itd.

Na zjeździe przyjęto statut, utworzono Związek Towarzystw jedwabniczych w Polsce z siedzibą w Warszawie i wybrano władze. W skład prezydium weszli: jako prezes prof. Politechniki warszawskiej p. Kępczakowski, jako wiceprezysi pp. inż. Stuchocki i ppłk. sztabu gen. Kaweckiej ze Lwowa, jako sekretarz pani dr. Makowska, znana działaczka społeczna w Warszawie, jako skarbnik p. Tański z Warszawy.

Związek organizuje wycieczkę na wszechświatową wystawę w Turynie dla swoich członków, względnie członków Towarzystw jedwabniczych, wchodzących w skład tego związku. Uczestnicy wycieczki korzystają będą z ulgowego paszportu i ulg na kolejach polskich, a prawdopodobnie także i włoskich.

Pisemne zgłoszenia przystąpienia do Towarzystwa jedwabniczego, jak i zamiar wzięcia udziału w tej naukowej wycieczce należy zgłaszać na ręce p. ppłk. Kaweckiego, Lwów, ulica Piekarska 47. — Wkładki członków wynoszą 5 zł. rocznie, oraz jednorazowe wpisowe 1 zł.

## Doniosłe wykopaliska w Palestynie.

Niemal każdy dzień przynosi nowe odkrycia, które odślawiają nieznaną dotąd obliże ojczyzny Starego Testamentu.

W roku 1930 ukończoną będzie w Jerolimie budowa „Muzeum Starego Testamentu” kosztem 400.000 dolarów, które przeznaczyła na ten cel fundacja Rockefellera. Już teraz jednak grozi salom olbrzymiej budowli zupełnienie, gdyż dotychczasowe wykopaliska archeologiczne są niesłychanie bogate, a poszukiwania trwają dalej. Finansują je Stany Zjednoczone, Anglja, Włochy, Niemcy, Francja, Danja.

Z wykopalisk tych okazuje się, że mimo bogatej literatury o Palestynie, jest ona obecnie terenem prawie niezbadanym pod względem historycznym. Niemal każdy dzień przynosi nowe odkrycia i raz po raz wydobywają się z ziemi cenne zabytki z przed tysiącleci, które dają prawdziwy obraz przeszłości.

W tym sezonie poszukiwania archeologiczne posuwają się będą w wzmocnionym tempie, a przedewszystkiem skierowane będą na odkopanie „miasta Dawida” i grobu patriarchy Józefa.

Wykopaliska prof. Mocalistera udowodniły, iż biblija Jerolimaa znajdowała się w pewnym oddaleniu od dzisiejszego miasta. Ośrodkiem dawnego życia były opuszczone dziś południowo-zachodnie przedmieścia Jerolimy.

Niemieccy archeologowie rozpoczęli już prace w dolinie Hebronu i usiłują odkopać ruiny miasta, pochodzącego z czasów Abrahama. W miejscowości tej miała urodzić syna biblija Sara.

Dr. W. F. Albright, dyrektor ekspedycji amerykańskiej, pracuje nad odgrzebaniem miasta Kirjath-Sapher, które posiadało wielką bibliotekę, złożoną z dzieł, pisanych na glinianych tabliczkach.

Amerykański uczonej jest pewny, że uda mu się znaleźć wiele dzieł, które rzucają nowe światło na ojczyznę Starego Testamentu.

## Dwie wiejskie zagrody pastwą pożaru.

Przemysłowcy z Czechosłowacji podłożyli ogień?

(wk) Donoszą nam z Liska, iż w tutejszym powiecie, we wsi Wołocato powstał onegdaj pożar, który doszczętnie zniszczył dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie Jurka Hudy, wreszcie rozszerzając się wskutek wiatru objął zabudowania sąsiada Iwana Hudy, które również spłonęły.

Pożar powstał, jak narazie stwierdzono, z niewiadomej przyczyny. Przypuszczenia kaza jednak posądzać o czyn ten przyjaciół Wasyla Hudy, pochodzących z Czechosłowa-

cji, którzy wespół z Wasylem uprawiali przemysł myślistwo. Ponieważ w ostatnich czasach sążnka przemysłowców poróżniła się między sobą, najprawdopodobniej czescy przemysłowcy mszcząc się na Wasylu podpalili zabudowania jego brata Jurka Hudy.

Czy jednak i te przypuszczenia są słuszne narazie nie stwierdzono.

Szkoda wynosi kilkanaście tysięcy.

## Zamaskowany bandyta w pociągu.

SENSACYJNA PRZYGODA AMERYKANKI W PARYŻU.

(b) W pustym przedziale pociągu lokalnego, odjeżdżającego z dworca St. Lazare w Paryżu, zajęła onegdaj o północy miejsce bardzo bogata Amerykanka. Zagłębiona była właśnie w lekturę gazety, gdy stanął przed nią rosły mężczyzna, z maską na twarzy i z rewolwerem w ręce. Trzymając drugą ręką kłamkę drzwi, zawołał: „Niech pani nie wzywa pomocy! Bo strzelam! Zresztą wszystkie przedziały koło nas są puste!” Następnie zażądał od niej wydania pieniędzy i kosztowności, co uczyniła bez oporu.

Ponieważ pani Ifton (tak się nazywała) zdradzała chęć pociągnięcia rączki aparatu alarmowego, bandyta przyłożył jej do głowy rewolwer. Pod wpływem strachu i zdenerwowania pani Ifton zemdlala. Mąż który czekał na nią nas tacji w Garches, znalazł ją leżącą bez przytomności w przedziale. Zarządzony natychmiast pościg nie dał żadnego rezultatu.

## Krwawy dramat przed kinem.

ZASZTYLETOWAŁ SWEGO RZEKOMEGO OSZCZERCE.

(b) Przed jednym z kinoteatrów wiedeńskich rozegrał się onegdaj krwawy dramat. Kiedy około godziny 9-tej zdążyli ludzie do kina „Phoenix” przy Lerchenfelderstrasse, jakiś człowiek z ponurą twarzą zbliżył się do drugiego mężczyzny, wyjął przygotowany sztylet i zadał zaatakowanemu dwa straszliwe ciosy. Ranny padł zalany krwią na ziemię. Napastnik uciekł, ścigany przez tłum, który go w końcu schwytał. Rozbrojono napastnika i chciano dokonać na nim lyncezu, ale wyrwała go z rąk tłumu policja.

Tymczasem stacja ratunkowa zajęła się

rannym. Przewieziono go do szpitala, gdzie dokonano na nim natychmiast operacji, ale nie zdołano go uratować. Zmarł wskutek zbyt głębokich ran, zadanych sztyletem. Zamordowanym jest 41-letni pomocnik garniearski, Karol Dorner, mordercą szewc Franz Pelzmann. Morderca twierdzi, że Dorner dręczył go nieustannie, przypisując mu wszystkie haniebne postęпки jego kuzyna imiennika, prze co szkodził publicznie jego sławie. Postanowił więc zemścić się na Dornerze. Pelzmann oddano do więzienia.

POŃCZOCHY MĘSKIE JAN RIEDL  
SKARPETKI 2651 Akademicka 2.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 6. lipca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nioficjalnej  
żądano za dolary efektywne zł. 8.89.

## NADESŁANE.

B. ASYST. KLIN.

**Dr. FRYDERYK MAHL**  
w chor. skórno-wenerycznych 28307  
**SYKSTUSKA 48, Tel. 20-43.**

Zawiadamia się **ze szkołę tańców**,  
obecnie przeniosłam na **ULICĘ CŁOWĄ Nr. 6** parter.  
Polecam się względem 28363 **H. DRYŚIOWA.**

**OD WIELU LAT ZNANE**  
**CENTRALNEGO LABORATORJUM**  
**CHEMICZNEGO w WARSZAWIE.**  
**ESENCJA i MYDŁO**  
**TATARO-CHMIELOWE**  
usuwają łupież i powstrzymują wypadanie włosów. — Sprzedają apteki, sklepy apteczne i perfumerje. 2498

**Zakład ubezpiecz. od wypadków**  
przypomina pracodawcom, że termin przedkładania Zakładowi obliczeń za czas od 1. stycznia do 30. czerwca 1928 zapada dnia 14. lipca 1928 a termin nadsyłania opłat za ten sam okres upływa dnia 31. lipca 1928 pod rygorem płacenia odsetek zwłoki. 2775

## Epidemia rozwodów w Austrii.

50.000 rozwodów w okresie dziesięcioletnim.  
— W samym Wiedniu 27.000 wypadków rozwodu. — Powody.

(1) Wiedeńskie biuro statystyczne sporządziło ostatnio ciekawą listę wypadków rozwodowych w Austrii w okresie od 1917 do 1927 roku. W tym okresie było w Austrii 50.000 rozwodów, z czego na Wiedeń przypada 27.000.

Statystyka mówi dalej: w Wiedniu zawiera się rok rocznie około 16.000 małżeństw, a więcej, niż 3.000 małżeństw rozchodzi się. Epidemia rozwodów datuje się od czasu wojny. Zawierano wtedy małżeńskie związki bardzo lekkomyślnie, z góry już licząc się z tem, że w razie niewygodnego współżycia, będzie można się rozjechać.

Kobieta dzisiejsza jest samodzielną. Jeśli w małżeństwie nie znajduje pełnego zadowolenia, myśli o rozwodzie i czyni wszystko, by do rozwodu doprowadzić. Dawniej kobieta usiłowała przystosować się do warunków, cierpiała cicho, gdy mąż okazał się brutalnym, czekała cierpliwie, aż wróci do niej, gdy ją zdradzał z innymi kobietami. Dziś wszystko to ustalo. Mąż przestał być jej „żywicielem“, potrafi sama zarobkować i nie lęka się walki o byt. Stąd pochodzi, że zrywa małżeństwo, jeśli czuje się w małżeństwie nieszczęśliwą.

Wynikałoby stąd, że do rozwodu doprowadziły kobiety. Zdaje się jednak, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni dzisiejsi nie bardzo serjo traktują sakrament małżeński uważając małżeństwo za związek, który można z łatwością zerwać.

## Słabe tempo ruchu budowlanego.

Lwów buduje w tym roku najwięcej.

Z wywiadu, udzielonego przedstawicielowi warszawskiego „Przeglądu Wieczornego“ przez dyr. oddziału budowlanego Banku Gospodarstwa Krajowego, p. J. Ruckgabera, wynika, że ruch budowlany w kraju nie jest jeszcze tak ożywiony, jakby się tego należało spodziewać.

Ze statystyki wydać, że 12 dużych miast

rozpoczęło w tegorocznym sezonie budowlanym tylko 355 budowli.

Najwięcej nowych budowli w tym sezonie rozpoczął Lwów, po nim dopiero idą Poznań, Łódź, Sosnowiec, Bydgoszcz. Na szarym końcu pozostaje w tym roku Warszawa, gdzie rozpoczęto 41 budowli, w tem 31 mieszkalnych.

## Napad podburzonych robotników na Kasę Chorych w Kielcach.

Kraków. (Pat) Z Kielc donoszą: Wczoraj o godz. 7 rano zachorował nagle przy pracy na ul. Chęcińskiej robotnik firmy Ullen, Zawacki. Jeden z jego towarzyszy udał się natychmiast do Kasy chorych po pomoc lekarską. W kilkanaście minut potem zjawił się na miejscu lekarz Kasy chorych, lecz skonstatował tylko skon. Zaacki umarł na udar serca.

Robotnicy skupili się przy zwłokach. Wtem z kilku stron padły okrzyki: „Kasa chorych winna, lekarz przyszedł za późno, pomścić śmierć kolegi“. Robotnicy, podburzeni przez agitatorów, ruszyli na Kasę chorych w liczbie kilkuset osób. Przybywszy pod gmach Kasy chorych, zaczęli wznosić wrogie

okrzyki, poczem wtargnęli do wnętrza gmachu.

Tu przyszło do dramatycznych scen. Przy stąpiono do demolowania urzędnika, poczem rzuceno się na urzędników i poczęto ich bić. Bardzo dotkliwie pobito dyrektora Kasy chorych Chudzińskiego, który wskutek odniesionych obrażeń rozchorował się obłężnie. Stan jego jest poważny. Tym, podsyćcany stał przez agitatorów, pobił innych urzędników i usiłował wyrzucić ich przez okna na bruk z wysokości 2-go piętra. Na szczęście jednak w tym momencie wkroczyła do gmachu policja, która uratowała urzędników i zlikwidowała zajście. Władze wszczęły śledztwo. Mają nastąpić liczne aresztowania.

## Tajemnicza śmierć „belgijsk. Krezusa“.

Bankier Loewenstein wypadł z aeroplanu do kanału La Manche i poniósł śmierć.

Warszawa. (z) Wedle nadeszłej z Lille wiadomości, znany bankier belgijski Loewenstein, lecąc prywatnym aeroplanem z Londynu do Brukseli, pomylił się i zamiast wewnętrznych, otworzył zewnętrzne drzwi kabiny, przyczem dostał zawrotu głowy i runął ze znacznej wysokości do kanału La Manche. Towarzysze podróży twierdzą, że Loewenstein był człowiekiem wielce rozragnionym, czemu należy sobie tłumaczyć jego pomyłkę przy wyborze drzwi. Jedne drzwi prowadziły do toalety, drugie tuż obok na zewnątrz samolotu. Samolot posiadał 16 miejsc i był urządzony luksusowo. Po upływie 15 minut, gdy Loewenstein nie wrócił, zaczęto śledzić jego nieobecność i wtedy spostrzeżono wypadek.

Na giełdach całej Europy z powodu

śmierci Loewensteina wybuchła panika. — W Londynie spadły o 70 procent papiery, których Loewenstein był akcjonariuszem. Nadmienić należy, że Loewenstein w ciągu ostatniego półrocza roku zarobił na swych transakcjach 280.000.000 marek, czyli przeszło pół miljarda złotych.

W kołach giełdowych przypuszczają, że L., który w ostatnich czasach poniósł rzekomo wielkie straty, popełnił samobójstwo. — Przypominają, że Loewenstein, którego powszechnie nazywano belgijskim Krezusem, usiłował w ostatnich czasach założyć nowy koncern sztucznego jedwabiu i w tym celu nabył ogromną ilość akcji tej branży m. im. także i wielką partję akcji fabryki w Tomaszowie, które kupił od Włochów.

## „Król handlarzy żywym towarem“

dostał się w ręce policji warszawskiej.

Ujęto go wraz ze spółnikami w Józefowie pod Warszawą.

Warszawa. (z) Oddział warszawskiej Policji kobiecej pod dowództwem aspirantki pani Paleolog unieszkodliwił wielką międzynarodową centralę handlu żywym towarem. W Argentynie przed pół rokiem zmarł wszechświatowy potentat handlu żywym towarem, Icek Zysman, znany pod pseudonimem „Napoleon“, rodem z Warszawy. Całe swoje przedsiębiorstwo z szeroko rozgałęzionymi po wszystkich krajach agenturami zapisał w spadku swojemu kuzynowi, również z Warszawy, Abramowi Marczykowi, o przezwisku „Tekarz“. Spadkobierca ten także od wielu lat pracował w Argentynie i dorobił się nawet na handlu żywym towarem znacznego majątku. W Warszawie posiadał on dom przy ul. Nowolipki 70.

Objawszy tron króla handlarzy żywym towarem, Marczyk wybrał się do Polski. W

marcu br. przybył do Warszawy i w jednym z banków podjął nadesłaną mu z Argentyny sumę 80.000 dolarów. Pieniądze te stanowiły kapitał obrotowy handlarza żywym towarem. Marczyk zakonspirował się stargannie. Wynajął w Józefowie willę niejakiego Fuchsa, znanego z przeprowadzonego w swoim czasie procesu dra Zapłatyńskiego o uwalnianie poborowych. Marczyk miał do pomocy cały sztab najrozmaitszych ludzi, którzy odgrywali rolę narzeczonych i wciągnęli naiwną dziewczętą w zbrodnicze sieci. W Józefowie odbywały się niemal codziennie do białego rana zabawy, które następnie kończyły się wysyłaniem młodych kobiet do Argentyny.

Policja pod wodzą aspirantki p. Paleolog wpadła na trop zbrodniczej roboty i aresztowała Marczyka, oraz jego współników.

# Wyjazd Marszałka Piłsudskiego chwilowo odroczony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajszy wyjazd marszałka Piłsudskiego do Rumunii został wstrzymany prawdopodobnie na kilka dni. Jak się spodziewają, marszałek wyjedzie do Bukaresztu prawdopodobnie w niedzielę lub w poniedziałek, choć nie jest wykluczone, że wyjazd nastąpi wcześniej. Wedle informacji, otrzymanych przez Waszego korespondenta, Marszałek w drodze do miejscowości Tirgoviste ominie Bukareszt i uda się tam wprost. Marszałek zamieszka w starym klasztorze Dealu. Majątek ten należy do wybitnego parlamentarzysty rumuńskiego, pośta dra Skupiewskiego. Podczas rokowań o wybór i warunki pobytu wypoczynkowe-

go Marszałka, rząd rumuński, oprócz trzech pałaców królewskich, zaofiarował jeszcze willę byłego premiera Take Jonescu w okolicy Sinaja.

Pobyt Marszałka w Rumunii obliczany jest, jak dotąd, do końca lipca br. W drodze powrotnej do Warszawy Marszałek zatrzyma się na kilka dni w Bukareszcie i wówczas dopiero nastąpią oficjalne wizyty. — Szybszy, niż się spodziewano, powrót Marszałka do kraju dyktowany jest faktem, że Marszałek pragnie być obecny na zjeździe Legjonistów w Wilnie, który odbędzie się w dniu 12-go sierpnia br.

czenie rozprawy. Adwokaci Szurlej i Perzyński w dłuższych przemówieniach wnosili o natychmiastowe rozpoznawanie sprawy. Także sam oskarżony wygłosił przemówienie, prosząc o podjęcie rozprawy, gdyż nie pozuwa się do winy i pozostaje pod strasznym zarzutem. Prokurator nie zgodził się jednak na to. Rozprawa została odroczona do jesieni.

Łódź (AW) Rozpoczął się tu wczoraj w Sądzie okręgowym sensacyjny proces przeciwko b. aspirantowi Pol. Państw. Aleksandrowi Lutostańskiemu, kierownikowi brygady bandyckiej przy urzędzie śledczym, oskarżonemu o dokonanie szeregu napadów rabunkowych. Ograbiał on w ten sposób szereg kupców w śródmieściu, zabierając im z kas sklepowych całą utargowaną gotówkę. Napadów dokonywał w cywilnym ubraniu z rewolwerem w rękę.

## USTAWA AMNESTYJNA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Uchwalona przez ciała ustawodawcze ustawa o amnestji nie została jeszcze dotychczas przesłana do ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw“ Jest jednak nadzieja, iż ustawa amnestyjna zostanie w najbliższych dniach przekazana redakcji „Dziennika Ustaw“ przez Prezydium Rady ministrów.

## PERSONALJA.

Warszawa. (z) Wczoraj wieczorem wyjechał zagranicę na urlop minister Poczt Miedzianki. Również Minister Zaleski wyjeżdża na dłuższy urlop zagranicę. Udał się on narażenie samochodem do majątku swych krewnych w Poznańskie, stamtąd zaś wyjedzie do Francji.

Warszawa. (z) W Warszawie bawi na wyczasach wakacyjnych poseł polski w Londynie Skirmunt.

## Nawet medale sportowe podrabiają w Polsce.

Czerwcowy zeszyt czasopisma „Sztuka Złotnicza i Zegarmistrzowska“ przynosi obszerny artykuł o nadużyciach, popełnianych przez szereg naszych nieuczciwych wytwórców ze szkodą dla autorów-rzeźbiarzy. Ostatnio mamy właśnie do zanotowania fakt podrabiania medali sportowych w Warszawie, których oryginały stanowią własność największej medaljarni w Szwajcarii i są w dodatku zgłoszone do Międzynarodowej Ochrony w myśl konwencji o ochronie utworów artystycznych, do której Polska przystąpiła w dniu 28. I. 1920 r. Pomimo to pp. Eweliński i Lewin, właściciele pracowni na Nalewkach zabrali się do podrabiania tych medali na wielką skalę i z dokładnością, cechującą naszych fałszerzy bilonu. Produkowano je oczywiście z ołowiu.

Tego rodzaju tandetę o przywłaszczonych rysunkach p. Lewin od dłuższego czasu zawieszal na piersiach naszej młodzieży sportowej, której postępy i prace społeczeństwo wynagradza przez wręczanie jej tego typu skromnych nagród honorowych.

Pomysł tych spółników urabiają zagranicą jak najgorszą opinię o naszym kraju, jako jedynym obok Rosji Sowieckiej, który nie umie nawet uszanować praw cudzej własności autorskiej. To też zapędy tego rodzaju producentów winien napiętnować w pierwszym rzędzie ogół naszego kupiectwa, będący czynnikami, pośredniczącym pomiędzy wytwórcą a konsumentem.

# Katastrofalne skutki burzy.

Szkody wynoszą dziesiątki milionów. -- Pożary od piorunów. -- Ofiary w ludziach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Po naprawieniu linii telefonicznych i telegraficznych, w ciągu dnia wczorajszego nadeszły do Warszawy bardziej szczegółowe wiadomości o onegdajszej burzy i huraganie. Na stacji kolejowej Białystok huragan, który przeszedł, zdołał przesunąć około 60 wagonów towarowych, 10 wagonów zderzyło się i wykoleiło, 3 zostały zupełnie rozbite, pozostałe uszkodzone, tor zaś zatarasowany. Podczas huraganu kilku robotników schroniło się pod wagony. — W momencie, gdy te, gnane wiatrem, ruszyły, nastąpił cały szereg nieszczęśliwych wypadków. Między innymi kilku robotnikom koła wagonów poobcinały nogi. W okręgu Białystok burza powaliła przeszło 100 słupów telegraficznych.

Według dalszych informacji, w całym

kraju straciło życie skutkiem burzy około 15 osób. Burza nawiedziła po drodze również Poznań, Toruń, Łódź, Skierniewice, Lublin, Siedlce, Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie, wyrządzając szkody, idące w dziesiątki milionów.

Od piorunów zapaliło się przeszło dwadzieścia wsi.

Wedle opinii Państw. Instytutu Meteorologicznego, burza spowodowana była silnym ciśnieniem dwóch temperatur. Gdy o godzinie 1-szej w południe było w Warszawie 32 stopni upału, to tymczasem od Berlina przyszedł nowy silny prąd powietrza o zaledwie 10 stopniach ciepła. Taka różnica temperatur wywołała gwałtowną burzę z piorunami i błyskawicami.

# Wykrycie tajnej gorzelnii.

Prowadzili ją: były oficer i nauczyciel.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj t. zw. lotna kontrola skarbową wykryła tajną gorzelnię, prowadzoną na niezwykle wysoka skalę. Były oficer, porucznik rezerwy Cichy i nauczyciel szkoły powszechnej Puczkowski w Wysoko-

wie pod Warszawą założyli tajną gorzelnię, która dziennie przerabiała przeszło 100 litrów spirytusu. Według obliczeń. Skarb Państwa tracił dziennie przeszło 1000 zł. Aresztowano szereg osób.

# Nowy samosąd uczniowski.

Napad na nauczyciela.

Warszawa. (AW) „Kurj. Czerw.“ notuje smutny fakt, świadczący o zupełnym spaceniu pojęć i zdzieleniu obyczajów wśród pewnych warstw młodzieży szkolnej. Na wychodzącego ze szkoły powszechnej na Rybkaach nauczyciela Wł. Szczypiórka napadło 2 uczniów: Henryk Popłowski i Wacław Zawadz-

ki. Napad ten miał być wymierzaniem sobie satysfakcji przez Popłowskiego, który nie do stał promocji do klasy pierwszej. Obaj napastnicy obrzucili p. Szczypiórka gradem kamieni, tak, że odniósł ranę w głowę, oraz szereg sińców na całym ciele.

# Dwa sensacyjne procesy.

Sprawa adwokata Marzewskiego. -- Aspirant policji, który uprawiał bandytyzm.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Zapowiedziana na wczoraj sensacyjna sprawa adwokata Marzewskiego, rady prawnej Banku Gospodarstwa Krajowego, nie została ukończona. Rozprawa rozpoczęła się o godzinie 12 w południe. Po

sprawdzeniu listy świadków okazało się, że na ogólną liczbę 58 nie stawiło się 19, w tej liczbie świadkowie Rozwadowski ze Lwowa i Armulowicz. Prokurator wniósł o ukaranie świadków grzywną po 5 zł. i o odro-

**CZYTAJCIE**  
**„WIEK NOWY“.**

W JUTRZEJSZYM NUMERZE „WIEKU NOWEGO”

rozpoczynamy druk drugiej części powieści Dr. ANTONIEGO MARCZYŃSKIEGO

„WYSPA NIEZNANA”

pt. „MSCICIELE”

Wobec olbrzymiego zainteresowania, jakie wywołała pierwsza część tej doskonałej powieści fantastyczno-egzotycznej, Czytelnicy nasi przyjmą niewątpliwie z zadowoleniem zapowiedź o rozpoczęciu druku drugiej części z żywym zadowoleniem.

## Tragedja wśród lodów polarnych.

Powrót Babuszkin. -- Tragiczne położenie rozbitków „Italji”. -- Poszukiwania Amundsena bez skutku.

Warszawa. (AW) Według doniesienia z Moskwy, lotnik sowjecki Babuszkin, który po dokonaniu lotu dla uratowania uczestników ekspedycji gen. Nobile przez czas dłuższy nie dawał znaków życia, dotarł do łamacza lodów „Małygina”. Babuszkin oświadczył, że przez 5 dni walczył bez przerwy z lodami i wiatrem i zmuszony został do lądowania na polach lodowych na półn.-wschód od wyspy Nadzieji, skąd dopiero po zwaleniu największych trudności zdołał dostać się do „Małygina”.

Do Kingsbay miały nadejść wiadomości iskrowe od kapitana Lundberga, że lody, na których przebywa grupa rozbitków „Italji” znajdują się teraz w stanie uniemożliwiającym lądowanie samolotów.

Donoszą również, że sowjecki łamacz lodów „Krassin” utknął zupełnie w odległości 50 mil od miejscowości, gdzie znajdują się rozbitkowie „Italji”, tj. mniej więcej na wysokości Przylądka Platon. Komendant postanowił zatrzymać się do chwili zmniejszenia się ilości lodów. Nadzieje, pokładane w akcję okrętu, obecnie znacznie zmalały. Szwedzka ekspedycja ratunkowa organizuje obecnie bazę lotniczą, skąd będzie próbowała uratować przy pomocy małego aparatu rozbitków.

Poszukiwania Amundsena nie dały żadnego wyniku. Pogłoski, jakoby na wybrzeżu Norwegji znaleziono trupa Amundsena i jakoby statek wielorybniczy miał widzieć samolot, wiozący wielkiego podróżnika, okazały się nieprawdziwe.

## Wybuch wulkanu na Filipinach.

Miasto Lanag zniszczone.

Nowy Jork. (AW) Z Manilli (archipelag Filipin) donoszą o wybuchu na wyspie Luzon olbrzymiego wulkanu Paesan. Po dwudniowych grzmotach podziemnych nastąpił wybuch niesłychanej gwałtowności. Masy lawy spływają z powierzchni wul-

kanu. Ludność miasta Lanag w panice ucieka. Miasto zostało już zupełnie zniszczone. Część ludności zgromadziła się w utworzonym naprędce obozie koncentracyjnym, w którym zanotowano wypadki cholery.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

### Którędy uciekali sprawcy napadu na pocztę?

Dalsze sensacyjne wyniki dochodzeń.

(KD) Kierujący śledztwem w sprawie ostatniego napadu terrorystów ruskich nadkomisarz Mittlehner udzielił nam dziś rano następujących dalszych informacji.

Jak dochodzenia policyjne ustaliły wypełnione sprawcami auto odjechało z miejsca czynu, mknąc ulicami Potockiego, Szymonowiczów, Lwowskich Dzieci do Szkoły Sienkiewicza i za t. zw. „Batiarówkę”. Pod samą drogą kulparkowską natrafiwszy się na rów, zatrzymało się, nie mogąc dalej jechać. Wysiedli wówczas z auta dwaj młodzi ludzie, jeden szatyn średniego wzrostu, barczysty — drugi ciemny szatyn w okularach, ściągłej twarzy, cerze opalonej, ubrany był w popielaty gumowiec. Szybkiem biegiem skierowali się obaj

w stronę Kulparkowa. Prawdopodobnie dla zmylenia tropu na końcu ul. 29 Listopada wsiędli do tramwaju, którym wrócili do miasta.

W owej porze na Błoniach bawiło mnóstwo wycieczkowców oraz kobiet z dziećmi mieszkających w tej stronie.

Droga kulparkowska, którą sprawcy biegli przechodzili mnóstwo wracających z pracy kolejarzy.

Wiele więc osób musiało ich zauważyć. Kto zatem widział podobnych młodzieńców w owym czasie w tej okolicy zechce w interesie śledztwa zgłosić się do biura Urzędu śledczego Pol. państw. przy ul. Kazimierzowskiej 30.

## Kogo ostatnio aresztowano

(K. D.) W ciągu ubiegłej nocy osadzono na Jachowicza: Stefana Zaczkowski, Romana Mazura, Bronisława Świtlika (Piotra Skargi 12), Maksa recte Dofte Weintrauba (Źródłana l. 6) i Edkę Mittag (Alem

beków l. 6), wszystkich za dokonanie licznych kradzieży bielizny.

Również za kradzież aresztowani zostali Bakowski Jan i Lipski Kazimierz

## Okrutny morderca.

17-letni uczeń zamordował dwie staruszki.

Pisma paryskie donoszą, że 17-letni uczeń zamordował w Amicus dwie siostry w wieku lat 63 i 70 poderżnięciem gardła brzytwą. Morderca, który dokonał zbrodni w celach rabunkowych, znał przy swych ofiarach zaledwie 7 franków,

## Deportacja żebraków.

Jak sobie radzą z żebrakami w sowieckiej Rosji.

(?) Gdzie, jak gdzie, ale w państwie komunistycznym, którego rząd głosi równość i obiecuje dawać pracę każdemu; żebractwo nie powinno nawet istnieć, a cóż dopiero kwitnąć w najlepsze. A właśnie dzieje się tak w Petersburgu, że, jak za dawnych, carskich czasów, wystają tam na rogach ulic żebracy młodzi i starzy, prosząc przechodniów o zmiłowanie. „Prawda” moskiewska donosi, że rząd widział się zmuszonym położyć kres tej pladze żebraczej przy pomocy jak najotrzeźszych zarządzeń. Żebracy, nie przynależni do Petersburga zostaną „odszipasowani” do miejsca „przynależności gminnej”. Reszta otrzyma napomnienie, by zaniechali żebrania. Jeśli to nie poskutkuje, wysłani będą do robót przy-musowych w Syberji.

## Mownica publiczna.

Do Szan. Redakcji Wieku Nowego!

Jako stały czytelnik poczytnego pisma W. Panów, upraszam o łaskawe umieszczenie poniższego artykułiku.

Wielce Szanowni radjoamatorzy w okolicy ul. Nabelaka 23.

Jestem jednym z poważnych radjoamatorów i muzykiem z zamiłowaniem. Gram obecnie 5-lampowym aparatem z anteny składającej się z dwóch 4-metrowych drucików, rozpiętych pod sufitem w pokoju. Nie posiadam zupełnie urządzenia sprzężenia zwrotnego i mam tak kolosalnie głośne odbiory, że muszę je przyciszać.

Zlitujcie się Panowie i nie zatrzuwajcie mi i wszystkim innym słuchaczom w okolicy życia waszymi nieludzkimi gwizdami i wyciem; posiadacie przecież kolosalne anteny dachowe, pocóż więc szukacie fal w sprzężeniu zwrotnem i gwizdem i wyciem Waszych generatujących lamp wołacie o pomstę do nieba.

Panowie! — trochę więcej kultury i dobrego wychowania należy zachować przy obsłudze radjowego odbiornika. Wyrzućcie Wasze „Neutrovoxy”, „Reinartze”, czy też inne „Piszczydny”, gdyż doprawdy nie mogą pojąć, jak można słuchać z zadowoleniem antenami z odbiorników, które przy tak dużych antenach pracują na samej granicy oscylacji lampek.

Inż. Roman R.

(o) Ze swej strony słowa inż. R. zwracamy do wszystkich panów radjoamatorów, gdyż otrzymujemy ustawicznie listy z różnych dzielnic miasta z tymi samymi żalami. Jeden z listów zawierał nawet pogroźkę, że jeśli te gwizdy i wycie sprzężeniowe będą nadal trwały, to autor tego listu obiecuje całemu Lwowowi zepsuć któregoś dnia audycje wszystkich stacji, co zresztą nie jest trudnem do wykonania.

Doprawdy jest to bardzo jaskrawy objaw wywołujący aż pogroźki, ale ponc jest wiele ludzi takich na świecie, którzy muszą czuć bat nad sobą i wówczas dopiero stają się kulturalni.

## Pierwsze letnisko ociemniałych żołnierzy R.P.

Pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej powstało w br. pierwsze letnisko ociemniałych żołnierzy Rzplitej w Ziemicach Nowych: poczta Krzywiz, (pow. Kościany) w woj. poznańskim, z inicjatywy trzech Związków, a mianowicie: Związku ociemniałych wojsków w Bydgoszczy, warszawskiego Związku ociemniałych inwalidów i ofiar wojny, oraz Małopolskiego Związku ociemniałego żołnierza „Spójnia“ w Lwowie.

Do stworzenia tej tak pożytecznej placówki dążyły wytrwale wymienione organizacje, które z własnych funduszy letnisko zorganizowały, wynajmując 1-piętrowy budynek wraz z 4-morgowym parkiem i 100-morgowym stawem na dłuższy przeciąg czasu, oraz urządzając go według wymogów sanitarnych i higienicznych. Korzystają z niego, celem ratowania zdrowia najniebezpieczniejsze ofiary wojny, które w walkach o niepodległość Ojczyzny złożyły na Jej ołtarzu najcenniejszy skarb, swój wzrok.

W każdym sezonie przebywa tam 25 ociemniałych inwalidów, a koszta utrzymania jedumiesięcznego pobytu płaci każda Organizacja za swoich członków. Jednak skromne fundusze, które się już wyczerpały, nie pozwalają akcję tę należycie rozwinąć. Apelujemy zatem do uczuć szerokiego ogółu, by przyczynił się do tak wzniosłego celu, jakim jest niesienie pomocy ociemniałemu żołnierzowi.

Datki pod adresem: „Spójnia“, Małopolski Związek ociemniałego żołnierza we Lwowie, ul. Kleparowska 27, II. p.

## Lampa kwarcowa na usługi górników.

(?) W wielkich kopalniach węgla w Sherwoodmine w Anglii, zaprowadzono dla próby naświetlania lampą kwarcową, wybierając stu młodocianych górników zajętych w kopalni. Przybrali oni znacznie na wadze, już po trzech miesiącach, wygląd stał się zdrowszy, wzmożł się apetyt, nawet sprawność umysłowa zyskała wiele.

Za przykładem zarządu kopalni w Sherwoodmine, gdzie teraz każdy z górników przechodzi kurację naświetlania lampą kwarcową, mają także pójść inne kopalnie w Anglii.

Wpływ promieni słonecznych na młodocianych górników badano jeszcze w inny sposób. Oto posłano zeszłego roku w lecie pięciu robotników w kopalni w Sherwoodmine do Szwajcarii wysoko w góry na dni 14. Tam brali kąpiele słoneczne pod dozorem lekarza. Eksperyment ten, naukowo zbadany, zastosowano z zachowaniem wszelkich danych przy sztucznych kąpielach słonecznych za pomocą lampy kwarcowej. Ponieważ eksperyment się udał, lampa kwarcowa zastąpić ma teraz górnikom błogosławieństwo promieni słonecznych.

## Kronika bieżąca.

7

LIPCA

SOBOTA

rz. kat.: Pulcherji  
gr. kat.: Rożd. ś. Joana

Temperatura w dniu 6-go lipca o godzinie 8-mej rano: + 19°C.

## REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek, sobota i niedziela „Turandot”. Gościnne występy krakowskiego Teatru.

## REPERTUAR TEATRU NOWOSCI.

Piątek i sobota „Qui Pro Quo”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: Pupilek pięknej pani.

AVENUE: Rin-Tin-Tin, jako wywiadownia.

BAJKA: Przedstawienia odbywają się tylko w soboty, niedziele i święta.

CASINO: W państwie zielonego smoka.

CHIMERA: Rin Tin Tin. W szponach dra pieżnego sepa.

FATAMORGANA: Zew krwi.

GRAZYNA: Bunt krwi i żelaza.

KOPERNIK: Bohaterka wielkiej wojny.

LEW: Ona ma coś.

LUNA: Nero.

MARYSIENKA: Bohaterka wielkiej wojny.

PALACE: Dziwy i cuda Dżungli.

PASAZ: Spelnuki i grzechy Paryża.

UCIECHA: W imieniu cara.

O WŁASNY DACH NAD GŁOWA Spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa wzywa swych członków i nowych reflektantów o zgłoszenie się do biura przy ul. Leona Sapichy 87 I. p., celem wyboru parceli i typu domu najdalej do dnia 16 bm., gdyż późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być zaliczone do kontyngentu budów na rok bieżący. Godziny urzędowe 10—12 i 16—18 codziennie.

ZARZĄD AKAD. KOŁA LWOWIAN, wzywa wszystkich członków Koła do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod „Dom Oświatowy“ TSL. w Zniesieniu, dnia 8 bm. Zbiórka o g. 9:30 rano na rogatce żółkiewskiej.

JAN KIEPURA WELWOWIE. Po trójmiejscu w medjołańskiej „La Scala“, w Wielkiej Operze Paryskiej, w Wiedniu i w Niemczech znakomity śpiewak zawałł przed kilku tygodniami do kraju i występował z niezwykłym powodzeniem w Warszawie, Katowicach, Poznaniu i w Łodzi. Za kilka dni Kiepura przybywa do Lwowa i wystąpi w Teatrze Wielkim w dniu 12 bm. w operze Puccini'ego „Tosca“ Kasy Teatru Wielkiego od soboty, 7 bm. rozpoczynają sprzedaż biletów na ten jedyny występ.

CHOROBY ZAKAŻNE w gminach podlowskich. Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus brzuźny (Star. Lwów) w Zamarstynowie, (Star. Rudki) w Rumnie, Tyfus płamisty (Star. Gród. Jag.) w Uhercach niez. Błonicę (Star. Lwów) w Sichowie, Zimnej Wodzie, Kulparkowie zakładzie, Zniesieniu, (Starost. Rudki) w Tatarowie, Błonicę (Star. Lwów) w Kozielnikach, Odrę w Kulparkowie zakł., Serdycy. Różę w Kulparkowie zakł. — Miejski Urząd Zdrowia przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się. Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu. Przy tyfusie płamistym nie wpuszczać mieszkańców zakażonych okolic do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

(KD) Z DRUGIEGO PIĘTRA NA BRUK spadła onegdaj bawiąca się na balkonie 4-letnia Henia, córka Salomona Finka (Pilnikarska 5). W bardzo groźnym stanie, jak mówi raport policyjny, odwieziono pogotowie ratunkowe ofiarę braku należytego nadzoru do szpitalka św. Zofji. Tak się zwykle dzieje w domu, gdzie rodzice myśląc zbyt o zdobyciu dolarów, zaniedbują swe elementarne obowiązki względem dzieci.

(KD) ZBIJAŁ BAKI po wsi Miłoszowcach Emiljan Jaroniecki, 18-letni chłopak. Po dobały mu się zbyt dziewczęta. W polu pracować nie chciał. Dał go więc ojciec do Lwowa do terminu u pana mistrza fachu szewskiego Kazuowskiego (ul. Józefata 9). Dnia 28 ub. m. niepoprawny Emiljan, czując wstręt do tego rzemiosła, zbiegł w niewiadomym kierunku. Ani pan majster, ani zawiadomiony ojciec, ani wreszcie policja, nie zdołali dotąd zainicjowanego młodzieńca odszukać. Może udał się w podróż dokoła świata.

(KD) UCZĘSZCZAJĄC NA ŚWITEŻ Fr. Lenardowa, 34-letnia dziewczyna ze Zboisk, došla do wniosku na podstawie własnej obserwacji, a może i doświadczenia, że by się podobać mężczyźnie — kobieta musi mieć piękną i jedwabną bielizną. Cóż robić — gdy pieniędzy niema. Weszła więc strapiona Franciszka do magazynu Jakóba Balla (Kopernika 31), skąd bez pieniędzy wzięła sobie na zapas aż 9 par, w dodatku jedwabnych, kombinacyj. Zanim zdołała ujsć z niezapłaconym towarem kilka kroków, przytrzymał ją i oddano do aresztów. Zatem przez parę tygodni conajmniej, ani o Switezi, ani o lecących na wdzięczne kombinacje donżuanach Franciszce ani myśleć.

(KD) NIEFORTUNNYM ZBIEGIEM — przed wymiarem policyjno-sądowej sprawiedliwości okazał się Czajkowski Michał, 21-letnie ziółko z ul. Źródlanej 39. Dokonawszy ostatniego skoku na szkodę Segala Zygmunta (ul. Panieńska 37), któremu całą sztukę sukna skonfiskował, krył się tak, że wczoraj dopadli go posterunkowi i odstawili do kozy.

(KD) APETYT NA KUROZĘTA miał 19-letni Sasiada Marjan (Sieniawskich 18), ale kieszonienie jego podartem płótnem świeciły. Udał się więc do rynku, gdzie niespostrzeżenie niejakiemu Wolfowi Leopoldowi z ul. Neuciego, bez jego zezwolenia kilka kurecząt zabrał. Na trop Sasiady wpadła wczoraj policja i osadziła go narazie w kojcu.

## Król Pończocho :: Żółkiewska 1. 2763 Sensacyjne ceny

(KD) ZA WŁÓCZEGOSTWO osadzono w apartamentach na Jachowicza: Zylaka Józefa I. 22 z Życzek, p. Rawa Ruska i Piezycę Mikołaja I. 22 z Mikołajowa; oraz Bilawego Edwarda I. 15, Sikorskiego St. I. 16, Jareme Michała I. 16 i Pasata Wl. I. 19 ze Lwowa, nieznających swego adresu.

(KD) A JEDNAK IDZIE JUŻ KU ZIMIE skoro zapobiegliwi, jak zawsze, apasze lwowscy, korzystając z resztek lata i otwartych okien, zabrali się całkiem na dobre do zaopatrzenia i siebie i swych kochanek, w niezbędną solidną garderobę. Wczoraj np ograbili w tym względzie Waldera Juliana (Żółkiewska 137) na 2.600 zł., zaś Wiśniewskiego Adama (ul. Lwia 11 a) na 1000 zł. W jednym i w drugim wypadku sprawy urządzili się tak, że odszukać ich niesposób.

(KD) GŁUPIEGO CHŁOPA CHCIAŁ OKRAŚĆ Blassberg Benjamin, 27-letni młodzieniec dobrze policji i sądowi znany (zam. ul. Arciszewskiego 5). Przystąpił więc do wozu, stojącego przy ul. Ormiańskiej i począł się dobierać do worka z rzeczami. Chłop nie był taki ślepy, jakby się napozór zdawało. Przycaizwszy się, chwycił Blassberga za rękę i oddał policji, która pod zarzutem usiłowanej kradzieży osadziła amatora chłopskiej własności w aresztach przy ul. Jachowicza.

(KD) DOSTAŁ DWÓJE i obawiając się, by mu mama nie wygarbowała skóry, uciekł onegdaj z domu przy ul. Szepetyckich 31 Józef Kozłowski, 13-letni uczeń IV kl. gimn. Zrozpaczona matka gotowa wszystko wybaczyć, ba, nawet sprawić mu nowe ubranie, oraz rower, byle tylko jak najprędzej wrócił do niej. Kocha przecież syna — macocha nie jest.

(KD) PRZEZ OTWARTE OKNO wtrągnął wczoraj do mieszkania Tomka Sergjusza (Listopada 69) jakiś nieznanemu bliżej sprawca i na odchodnym zabrał na jego szkodę ni mniej ni więcej, tylko jeden zegarek złoty, wartości 100 dolarów, dewizkę z łańcuszkiem i wisiorkiem złotym wartości 20 dolarów, parę spodni wraz z portfelem, zawierającym 25 dol. w gotówce, marynarkę jedną i jedną srebrną papierośnicę. Niewiele.

(KD) FAŁSZYWA NABYWAŁ, A JAKO PRAWDZIWA SPRZEDAWAŁ — złotą biżuterję Kaminker Gottlieb Ojasz, lat 35. Młody oszust uliczny, (zam. ul. Szpitalna 30). Złapany wczoraj znów na gorącym uczynku na nowo poszedł do aresztu.

# „Nie cierpię murzynów!”

Morderczy czyn obłąkańca.

(b) Przechodnie, zdążający onegdaj bulwarem Montmartre w Paryżu, byli na rogu ulicy Richelieu świadkami krwawego czynu obłąkańca. Oto w pewnej chwili usłyszeli huk strzału i ujrzeni olbrzymiego murzyna w cylindrze, padającego na bruk. Obok murzyna stał z rewolwerem elegancko ubrany mężczyzna, grożąc śmiercią każdemu, kto by chciał się do niego zbliżyć.

Przy pomocy policji udało się ująć mor-

dercę i sprowadzić do komisariatu. Tam oświadczył on, że jest Włochem, nazywa się Nunzio Impelliceri. O powodach swego czynu powiedział: „Zastrzeliłem go, ponieważ nie podobał mi się jego cylinder. Zresztą nie cierpię murzynów. Są dosyć czarni, zwłaszcza, gdy włożą jeszcze cylinder na głowę”.

Osobliwego mordercę oddano do Instytutu psychiatrycznego, celem zbadania jego stanu umysłowego. Murzyn walczył z śmiercią.

## Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat m. Lwowa na tygodniowym posiedzeniu w dniu 4. bm., pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządu prof. dra Matakiewicza uchwalił następujące

### konsensy budowlane:

Michalinie Królowej na budowę domu parterowego przy ul. bocznej Częstochowskiej; Janowi i Franciszce Müllerom na budowę domu parterowego z 2 ubikacjami przy ul. bocznej od ul. Na Błonie; Antoniemu Borsukowi na budowę domu parterowego z poddaszem na Krasuczynie i Julji Kosińskiej na budowę parterowego budynku drewnianego z mieszkaniem w rzeczywistości pod l. 64 przy ul. św. Zofji.

W dalszym ciągu uchwalono zatwierdzić Towarzystwu Terenowemu plan parcelacji gruntów w Kulparkowie o obszarze 12 morgów 1070 sążni kw. i zezwolić na otwarcie 6 nowych dróg pod warunkami objętymi kontraktem, oraz zatwierdzić plan regulacji parceli 7674-2, własność dr. Bronisława Tiegera.

### Sprawy opieki społecznej.

Dalej uchwalono przyznać: 17 ubogim stać miesięczne wsparcie; Komitetowi przyjęcia wycieczki rumuńskiej Wyższej Szkoły handlowej i przemysłowej w Cluj 300 zł.; Związkowi Narodowemu polskiej młodzieży akademickiej 300 zł. na przyjęcie studenckich wycieczek zagranicznych i udzielić lwowskie mu referatowi „Tydzień Dziecka” na koszty organizacji na terenie m. Lwowa subwencję w kwocie 2000 zł.

### Sprawy finansowe i gospodarcze.

Uchwalono: zwolnić Tow. walki z gruźlicą od obowiązku utrzymywania do bezpłatnej dyspozycji Gminy m. Lwowa 2 łóżek w Sanatorium dla gruźliczych w Hołosku; poruczyć wykonanie robót szklarskich w 3 blokach domów przy ul. Stryjskiej firmie Salomon Kreuter za ogólną kwotę 11070 zł.; powierzyć krawcowi Stanisławowi Kurzowskiemu dostawę 9 ubrań dla grabarzy na cmentarzu Łyczakowskim i janowskiemu po 32 zł. za 1 ubranie; sprawić sprzęty, potrzebne do urządzania filij pracowni przyrodniczych w szkołach: męskiej im. św. Antoniego i żeńskiej im. Zółkiewskiego, oraz przeprowadzić potrzebny remont w salach, przeznaczonych na urządzenie filij, za łączną kwotę 27412 zł.; zarządzić naprawę łazienek w szkołach: im. Sienkiewicza, Kordeckiego, Lenartowicza, św. Antoniego i Sobieskiego za sumę 4500 zł.

## Korespondencja z kraju.

Brzeżany, w lipcu.

**KONIEC ROKU SZKOLNEGO.** Rok szk. w gimnazjum państwowym zakończył się 28 ub. m. rozdaniami świadectw. Z wyników widać że procent z tych not był zupełnie normalny, to też nie było u nas tragicznych zajęć, jakie notują dzienniki z innych miast.

**JUBILEUSZ STRAŻY POŻARNEJ.** Onegdaj odbyła się u nas uroczystość jubileuszowa Ochotniczej Straży pożarnej. Przyjęcie dla gości urządził magistrat pod przewodnictwem p. Łysakowskiego i burmistrza Wiszniewskiego.

**Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono zająć się przede wszystkim naprawą dróg i ulic naszego miasta i uchwalono na wniosek kilku radnych rozpisać konkurs na inżyniera miejskiego z placą, wedle umowy. J. S.

Drohobycz, w lipcu.

(hl) **DWA WYPADKI AUTOMOBILOWE.** W niedzielę zdarzyły się w Drohobyczu dwa wypadki automobilowe. Pierwszy wypadek miał miejsce na ul. Konarskiego, gdzie samochód zderzył się z nadjeżdżającą furą. Jadący furą Marja i Włodzimierz Miazkowie, doznali lekkich obrażeń cieleśnych. Szofer zbiegł. — Drugi wypadek zdarzył się na szosie truskawieckiej pod „Górką”. Na szosie tej zderzyły się dwa autobusy, z których jeden, prowadzony przez szofera Horna, został silnie uszkodzony. Z pasażerów nikt na szczęście nie odniósł szwanku.

**ŚMIAŁE WŁAMANIE W ŚRÓDMIEŚCIU** Onegdaj jacyś nieznanymi osobnikami włamali się do hurtowni tytoniowej Zw. inwalidów, mieszczącej się przy ul. Grunwaldzkiej. Włamywacze dostali się do wnętrza przez boczne żelazne drzwi kurytarsowe, które były zaopatrzone dwoma zamkami i trzema masywnymi kłódkami, i skradli wyroby tytoniowe wartości 5000 zł. Wydział śledczy jest już na tropie sprawców.

**STRZAŁY DO WŁAMYWACZY.** Zeszłego tygodnia jacyś amatorzy cudzej własności złożyli nieproszoną wizytę Teodorowi Maciurkowi przy ul. Zawieźnej 54, celem dokonania kradzieży. Nie poszczęśliło się im jednak, gdyż zostali spłoszeni przez patrolujących tamteży policjantów. Włamywacze na widok zbliżających się posterunkowych zaczęli uciekać. Posterunkowi oddali dwa strzały, które jednak chybiły a włamywacze korzystając z ciemności, zbiegli.

Stryj, w lipcu.

**PRÓBA WYNAŁAZKU ZABEZPIECZAJĄCEGO KOLEJ PRZED KATASTROFĄ.** Od szeregu lat czynione są usiłowania wynalezienia przyrządu zabezpieczającego pociągi kolejowe przed katastrofami, lecz wszystkie próby wypadły negatywnie. Przyrząd taki wynalazł m. in. maszynista kolejowy w Stryju, p. Wiktor Späth, który go jeszcze przed przeszło trzema laty opatentował i przedłożył Ministerstwu Koleji. Widocznie w Warszawie nie chcieli wierzyć, by zwykły maszynista mógł być wynalazcą o tak doniosłym znaczeniu i by wynalazek ten w praktyce oddał realne korzyści.

Trzeba było więc długi czas kołatać o przeprowadzenie próby, która wreszcie odbyła się w tych dniach na odcinku kolejowym Stryj, w oddaleniu około 2 km. od stacji. Dyrekcja kolejowa we Lwowie do przeprowadzenia próby delegowała kilku urzędników i funkcjonariuszy kol. z nacelnikiem inż. Dziekońskim na czele. Przeprowadzono 3 próby, a wynik przeszedł wszelkie oczekiwania. Wynalazek ten niemal z matematyczną dokładnością, w oczach komisji i licznej publiczności, automatycznie zatrzymywał każdym razem pociąg, jakby to był webikul, zaprzężony w chudą szkapinę.

Tak członkowie komisji: jak i licznie be-

brana publiczność entuzjastycznie przyjęli ten wynalazek, który daje kolejki stu procentową pewność, zabezpieczając w ten sposób niezliczone życia ludzkie i wielkie majątki, które szły na marne.

## Z trzeciej Sekcji.

PISZ DO MNIE NA BERDYCZÓW...

Ulica Gródecka, to bardzo miła ulica. Zwłaszcza wieczorem. Spaceruje po niej, tam i z powrotem, bardzo wiele przedstawicieli płci nadobnej. Całkiem jak na dwunastowiec, z tą różnicą, że posterunkowi nie regulują tu ruchu ulicznego i nie każą płacić kar tym, którzy grupkami tamują ruch na chodniku, lub chodzą lewą, zamiast prawą stroną.

I zdarzyło się przed kilkoma dniami, że przechodził tem gródeckim korsem pan Tadeusz Sw..., zamieszkały przy ul. Kętrzyńskiego. Miał szczęście. Wpadł w oko jakiejś przechodzącej damie. Odwrócił się. Ona za nim również. Zdobył się na odwagę i przystąpił do nieznajomej. Przedstawił się i poprosił, by pozwoliła sobie towarzyszyć. Miał niebawem powodzenie. Urodził się najwidoczniej w czepku. Miła nieznajoma nietylko nie obraziła się, że jakiś obcy mężczyzna odważa się zaczepiać ją na ulicy, ale owszem, podała mu z gracją ramię.

Pokaż psu palec, a złapie za całą rękę.. Niewinny spacerek nie wystarczał widocznie naszemu bohaterowi — odważył się zaprosić swą towarzyszkę do restauracji. I o dziwo. Znowu nie obraziła się.

Za chwilę znaleźli się w pokoju do śniadań Demkowa przy ul. Działyńskich. Pan Tadeusz usiadł w zacisznym kąciaku obok swej towarzyski. Był przy pieniądzach i jednym ciągiem zamawiał jado i trunki. Dama jego nie dawała się dwa razy prosić. Rozwinęła szalony apetyt. Spuszczała jedną potrawę po drugiej. Halbę po halbę...

Wieczór przeleciał panu Tadeuszowi ni by miły sen. Zapłacił sążnisty rachunek i opuścił restaurację. Było już po dziesiątej. Towarzyszka jego pozwoliła mu mówić do siebie „per ty”.

Na usilne nalegania pana Tadeusza pozwoliła się odprowadzić do domu. Rozumie się, że zakończony na zabój pan Tadeusz przez cały czas drogi powrotnej starał się ją nakłonić, by mu pozwoliła wstąpić do jej mieszkania. Zaręczył, że niema bynajmniej jakichś niepożyciwych zamiarów, lecz pragnie tylko zobaczyć, jak ona mieszka...

Miał znowu szczęście. Bo jak wspomniałem — musiał się w czepku urodzić, a ponadto w dniu, w którym udało mu się poznać swą towarzyszkę — wyskoczył pewnie z łózka prawą nogą...

Jego dama oświadczyła, że go wpuści do swego mieszkania, ale zrobi to w ten sposób, że naprzód sama wejdzie, a za chwilę dopiero będzie on mógł wejść. Odnajmuje bowiem pokój u starszej pani, a ta nie śmie widzieć u niej obcego mężczyzny...

Zadzwoń do bramy przy ul. Gródeckiej 23. Dozorczyni otworzyła jej...

Pan Tadeusz był w dziesiątym niebie. Nie dziwnego. Wszak za chwilę miały się spełnić jego najśmielsze marzenia. Doprawdy tylko szczęścia miał w tym jednym dniu. Czuł się jak ongiś wielki Cezar. Veni, vidi, vici! — zdanie to mógł do siebie całkiem dobrze zastosować...

Każda minuta czekania pod bramą wydawała mu się wiekiem. Nie zwał na chwilę wieczorny, nie zwał na ulewny deszcz, który puścił się nagle z niebios, nie baczyl na to, że wybrał się bez zarzutki i parasola...

A minuty upływały. Już nietylko minuty, ale i kwadrans po kwadransie... A brama się nie otwierała... Żal mu było towarzyski. Pewnie jej gospodyni jeszcze nie śpi i dlatego nie może...

Czekał już dobre trzy kwadransy. Przemoknięty do nitki zdobył się wreszcie na odwagę i zadzwonił.

## Pomnik dla Don Kichota i jego poety.



W parku Golden Gate w San Francisco odsłonięto niedawno pomnik Don Kichota i Cervantesa. Kiedy poeta hiszpański Cervantes napisał w r. 1605 swego Don Kichota, miał on być parodią ówczesnych romansów rycerskich. Utwór ten, w którym Cervantes przedstawił z subtelną ironią i poetyckim połotem dwie awanturnicze postacie, rycerza Don Kichota i jego wiernego sługi Sancho Pansy, stał się arcydziełem literatury.

Rzeźbiarz przedstawił na pomniku dwie kłęzące w rozmazaniu postacie Don Kichota i Sancho Pansy przed popiersiem Cervantesa, tronuącym na szczycie pomnika.

Kogo pan tu szuka — zapytała go podejrzliwie dozorczyini...

Może pani będzie tak łaskawa i dyskretnie powie tej pani, której pani przedtem otwierała, żeby do mnie wyszła. Przy tych słowach wsunął dozorczyini łapę dwa złote.

Proszę pana — tamta, com ją wpuszczala, to obca. Nie mieszka weale w tej kamienicy. Nie znam jej nawet bliżej. Dziś przed południem poprosiła mnie, żebym jej pozwoliła u mnie zostawić pakuneczek. Teraz weszła, odebrała to, dała mi za szperę i kazała się wypuścić drugą bramą przez ul. Zygmuntofską. Bo to przechodnia realność. Wypuściłam ją jeszcze przed trzema kwadransami...

Panu Tadeuszowi zrobiło się bardzo nieprzyjemnie. Wszystkie jego błogie nadzieje poszły z dymem. A kiedy zapchał rękę do kieszeni przekonał się, że i jego portfel poszedł z dymem. A miał w nim ponad 150 zł.

Opuuszczony przez kobietę i portfel, smutnie, wśród ulewnej burzy wracał do domu. Zrobił doniesienie na policję, a kierownik VI komisariatu, komisarz Kochanowicz, gdy mu pan Tadeusz opisał swą towarzyszkę — pocieszył go, że nie jest on pierwszym, który padł ofiarą tej damy. Nazywa się ona Tacja Hnyluk, false Anastazja Bryndas i pochodzi z Berdyczowa. Karana była już nieraz, a zawsze za podobne kawalki. Oprócz faehu złodziejskiego uprawia również z powodzeniem rzemiosło krytej kapłanki Wenery.

W kilka dni później zdołał kom. Kochanowicz ująć pannę Hnyluk, a onegdaj miał ją zaszczyt sędzić jako arestantkę radca dr. Frankel. Oskarżał zast. prokuratora dr. Stojkow.

Oskarżona do najmniejszej nie poczuła się winy. „Faceta” tego nie okradła weale a uciekła od niego dlatego, bo odważył się jej stawiać jakieś „niemoralne propozycje”. Niech tu przyjdzie, a powie mu to do oczu...

Sędzia postanawia wezwać jako świadka pana Tadeusza, byłego właściciela portfela zo 150 złotymi, a aż do tego czasu czekać będzie musiała panna Tacja w więzieniu.

ROFL.

## Sport.

### NAJBLIŻSZA NIEDZIELA WE LWOWIE.

(m) Wszystkim było wiadomo, że 8 lipca mają się odbyć we Lwowie zawody ligowe Polonia (Warszawa — Czarni. Tymczasem w ostatnich dniach gruchnęła wieść, że L. Z. O. P. N. urządzi na boisku Pogoni konkursyjne zawody Lwów — Kraków.

Widocznie po rewji drużyn krakowskich, podczas jubileuszu Czarnych, a to Wisły i Cracovii LZOPN. zamierza zaprezentować lwowskiej widowni grę zawodników Garbarni, Podgórze, Wawelu, Krowodrzy, Olszy czy Makkabi.

Łudzą się rzadcy lwowskiego okręgu, że przynajmniej tym razem uda się im sprać Kraków do zera, bo w reprezentacji Krakowa zabraknie graczy Cracovii i Wisły. Wiśła gra ligową z LKS-em, a Cracovia z IFC.

Wszystko będzie dobrze na pozór, jeśli Lwów wygra — pytamy jednak, na jaką kompromitację Lwów narazi się, jeśli reprezentacja II. klasy krakowskiej odniesie zwycięstwo? Dziwnem wydaje się postanowienie LZOPN-u, że właśnie w dniu, gdy Czarni grają we Lwowie, reprezentacja Lwowa ma zmierzyć się z II. klasowym zespołem Krakowa? Przypuszczamy, że w tej sprawie należało się porozumieć z Czarnymi i urządzić obydwie imprezy wspólnie, a jeśli tego rodzaju kombinacja nie była „do przyjęcia” przez obecny Zarząd LZOPN. — to dlaczego LZOPN. nie świeci przykładem dla drużyn ligowych i nie urządzi tych zawodów przedpołudniem? Zakaz konkurencji między drużynami ligowymi — powinien być przykładem i dla LZOPN-u.

Komu LZOPN. chce dokuczyć nie wiemy. Bez wątpienia Czarni poniosą niejaką stratę materialną z powodu konkurencyjnych zawodów, urządzanych przez władzę przełożoną — Zarząd LZOPN. naraża jednak powagę lwowskiego okręgu na wielki szwank moralny, godząc się grać z reprezentacją złożoną z graczy Garbarni, Podgórze itd.

Nie przypuszczaliśmy, że Zarząd L. Z. O. P. N. tak mało liczy się z powagą okręgu,

którym włada. Wszystko ma jednak swój koniec i to czasami bardzo żalony. Nadejdzie chwila, w której za wszystko trzeba będzie zdać rachunek, wówczas nie pomogą bezkrytyczne bloki, stanowiące trzodę do oddawania głosów — trzeba się będzie tłumaczyć, tak z sukcesów moralnych, jak i materialnych, których także w niedzielnym spotkaniu nie możemy się dopatrzeć.

Skład drużyny lwowskiej został ustalony następująco: Drapała — Redler, Birnbach, — Schneider, Grünberg I., Deuchmann — Krumholz, Steuermann, Kuchar, Garbień, Szabakiewicz. — Rezerwowi: Grünberg II. — Mauer — Bacz, Maurer, Mahler.

Dałby Bóg, by reprezentacja nasza nie skapitulowała przed krakowską II. klasą, bo po ostatnich sukcesach drużyn krakowskich nad naszymi, przelałby się ten kielich goryczy, o którego dopełnienie tak sprężyście zabiega Zarząd LZOPN.

Czarni goszczą Polonję.

Kto zwycięży — wielki znak zapytania. Zwycięstwo Polonji przysparza jej łącznie 15 punktów i marsz ku górze tabeli — zwycięstwo Czarnych zrówna ich pod względem ilości punktów z Polonją, Pogonią, Ruchem i t. d.

Czarni, jako gospodarze, mają wielki handicap, a występując w kompletnym zespole powinni zwyciężyć — woli i ambicji jedynie potrzeba.

Zresztą Polonja nigdy jeszcze nie wygrała z Czarnymi, wątpimy zatem czy uda się jej to w niedzielę.

### KOLARSKI PUHAR PRZEMYSKIEJ POLONJI.

Zawody kolarskie o puchar przemyskiej Polonji dały następujące wyniki:

30 klm.: 1) Ignatowicz (Pogoń) 58 m.; 2) Walles (Pogoń) 59 m. 28 s.; 3) Pokrzywka (Polonja) 1 godz. 4 s.; 4) Kiczek (Pogoń); 5) Zacharko (Polonia). Startuje 13. Kiczek miał 4 defekty. Punktacja: Pogoń 11 punktów, Polonja 4 pkt.

10 klm.: 1) Bosak (Pogoń) 20 m. 8 s.; 2) Hilfstein (Makkabi-Kraków) 20 m. 10 s.; 3) Mazurkiewicz (Pogoń) 20 m. 22 s.; 4) Göttinger (Pogoń). Startuje 15. Dreher (Pogoń) traci na finishu drugie miejsce wskutek defektu. Prowadzi Pogoń 21 pkt. przed Polonją (5 pkt.) i Makkabi (4 pkt.).

5 klm.: 1) Zawadzki (Pogoń) 9 m. 41 s.; 2) Seńkowski (Pogoń) 9 m. 43 s.; 3) Bechtloff (Pogoń) 9 m. 55 s.; 4) Bosak (Pogoń); 5) Perszko (Pogoń). Triumf kolarzy „Pogoni”, którzy zajmują pierwszych sześć miejsc. Startuje 18.

Ostateczna punktacja: 1) Pogoń 36 pkt.; 2) Polonja - Przemyśl 5 pkt.; 3) Makkabi - Kraków 4 pkt.; 4) Rzeszowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów 0 pkt. Poza konkursem startowały drużyny „Jutrzenka”, „Hagiboru”, „Laboru”, wszystkie — Przemyśl.

### KRAKÓW — LWÓW.

Zarząd LZOPN-u przysyła nam następujący komunikat:

Powyższe zawody międzymiastowe o wazę srebrną prezesa p. L. Zelenkiego oraz wieniec srebrny „Gazety Porannej” odbędą się w Lwowie w niedzielę dnia 8 lipca o godzinie 16-tej (4-tej) popoł. na boisku LKS. Pogoni. Przedsprzedaż biletów w „Maratonie”. Team Lwowa, którego skład podamy, — złożony będzie z graczy Pogoni i Hasmodnei.

### POPISY KONNE NA JAŁOWCU.

W niedzielę dnia 8 lipca br. o godz. 15 (3 popoł.) odbędą się popisy podoficerów 14 pułku ułanów Jałowieckich na placu konkursowym w koszarach na Jałowcu.

### Zapiski.

Dr. PIOTR VACHET: „Niepokój płciowy”. Lwów 1928. Nakładem Wyd. „Ateneum”. Książka ta ujmuje w sposób popularny, bardzo zajmujący wszystkie najnowsze gadnięcia seksualne.

## Program radjokonzertów.

**WARSZAWA.** Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'00—22'30.  
Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 18'00.  
Od.: z Krak. 17'00; Rozm. 19'00; Malarstwo Padewsko-Weneckie 19'30; Nadpr. 20'05.  
K.: Muz. gram. 12'00; Muz. popularna 20'15 Solistów 21'00; Muz. tan. 22'30;  
**KRAKÓW.** Kom.: 13'00; 15'00; 19'05; 20'00.  
Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 18'00.  
Od.: Dla dzieci 17'00; Przegl. polityki zagr. 19'30;  
K.: Muz. gram. 12'00; z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'30.

**POZNAŃ.** Kom.: 14'00; 14'15; 20'00; 22'00.  
Od.: Gimn. por. 7'00; Harcerski 19'00; Lekcja jęz. franc. 19'15; Z terenów misyjnych 19'35 Nadpr. 22'20.  
K.: Muz. gram. 13'00; M. lekka 20'30; Muz. tan. 22'50; Firmy Philipsa 24'00.  
**KATOWICE.** Kom.: 16'40; 22'00.  
Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 18'00.  
Od.: Z Krak. 17'00; Skrzynka poczt. 18'45 Rozm. 19'10; Targowica w Mysłowicach 19'30; Nadpr. 19'55;  
K.: Z Warsz. 20'15 i 21'00; Muz. tan.  
**WILNO.** Kom.: 13'00; 17'15; 20'00; 22'00.

**Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 18'00.**  
Od.: Chwilka litew. 17'00; Rolnicy 17'30; Kuratorium Ok. szk. 18'50; Aud. recytatorska 19'35.  
K.: Muz. gram. 19'15; z Warsz. 20'15 i 21'00; Muz. tan. 22'30;  
**Naczelny redaktor:**  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
**Odpowiedzialny redaktor:**  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie . . . . .	zł. 1.20	Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy — słowo . . . . .	zł. 0.05
1 „ „ „ „ w tekście . . . . .	0.75	Ogłoszenie drobne w dzień powszedni w niedzielę . . . . .	1.00
1 „ „ „ „ w nadstępnym (tylko jednoszpaltowe) . . . . .	0.60	„ „ „ „ w niedzielę najmniej . . . . .	1.50
1 „ „ „ „ w nekrologach . . . . .	0.50		
1 „ „ „ „ za tekstem . . . . .	0.18		
Ogłoszenie drobne za słowo . . . . .	0.10		
„ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo . . . . .	0.20		

Pierwsze słowo i słowa podkreślone mogą się podwoić. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25%. Zagranicznemu 6 1/2% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

**Dr. S. Aksehrad** w chor. wewn. i dzieci ord. od 8—9 i od 3—6  
Szczepienie ochronne. 2690 Lampa kwarcowa. Lwów, Kopernika 1 (Pas. Mikolascha). Tel. 51-12.

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych**  
**Dr. W. Lauterstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 28248

**Specjalista chorób płuc, serca i żołądka**  
**Dr. FELIKS HAHN** 23768  
Bródzka 46. Prześwietl. Roentgenem.

**TANIE KĄPIELE LECZNICZE W DOMU!**

**SOLE DO KĄPIELI KWASOWĘGLOWYCH CO<sup>2</sup>**  
**GASECKIEGO z KOGUTKIEM** zastępują kąpiele Neuheimskie. Żądać wyraźnie z Kogutkiem. Sprzedają apteki i drogerje. 1828

**STOCZNIA GDAŃSKA GDAŃSK**

dotarcza wobec dużego zbytu po cenach najniższych, udzielając najwyższego rabatu:  
**SILNIKI ELEKTRYCZNE** prądu stałego i trójfazowego — **PRĄDNICE PRĄDU STAŁEGO** — **TRANSFORMATORY.**

Informacji udzielają:  
Biuro własne: Lwów, ul. Podł. 7, tel. 48—88,  
Składy nasze: Z. Heusmann, P. Heusmann 6, Niezł. Jąca Wystawa Maszyn — Lwów, Leona Sapiehy 1. 8 2482  
lub bezpośrednio: **Stocznia Gdańska — Gdańsk.**

**Około 2000 Beczułek i naczyń drewnianych**

pojemności od 4-ch do 30 litrów, na masło, bryndzę, marmelady i t. d. Okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Puhulanka 8, parter, lub tel. 21-85. 28746

**NIKLOWANIE** wszelkiego rodzaju przedmiotów metalowych, oraz naprawa i ostrzenie przyrządów chirurgicznych, nożyczek, brzytwy i t. p. uskutecznia solidnie po cenach umiarkowanych firma  
**Józef Mittlener** ulica Piekarska 1c telef. 30—55. 1676

**NA RATY! I ZA GOTÓWKĘ!**  
**Meble** wszelkiego rodzaju oraz otomany, kanapki, łóżka składane i polowe, garnitury salonowe, wkłady i materace najtaniej w „DOROTEUM” Sapiehy 34, tel. 15-01. 2718

**MORTIN**  
**TEPI:**  
KARALUCHY PRUSAKI  
MUCHY PLUSKWY PCHŁY i. t. p.  
MORTIN JEST ABSOLUTNIE NIESZKODLIWY DLA LUDZI I ZWIERZĄT DOMOWYCH.  
DO NABYCIA w APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH, SKŁADACH FARB. ★

Magistrat król. stoł. m. Lwowa. LM. 96.732/28/W. III.

We Lwowie, dnia 3. lipca 1928.  
**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych przy budowie bloków domów mieszkalnych przy ul. Arciszewskiego. Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 18. lipca 1928. r. godzina 12-ta. Formularze ofertowe za opłatą 10 zł. od egzemplarza i informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu w godzinach od 11—13-tej.

Dr. Maksymilian Matakiewicz 2758  
Zastępca Komisarza Rządu.

**NERWOL**  
Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 28810  
**REUMATYZM**  
klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.  
Żądać w aptekach. Żądać w aptekach. Wyrób i główna sprzedaż:  
**Apteka Mikolascha** Lwów, Kopernika 1.

„**OLLA**” jedyna istniejąca, niedoścign. marka świat., udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin: Nr. 1203 — zł. 9.— 22

**SZOFERA I KOWALA**  
w jednej osobie rutynowanego poszukuje  
**OKOCIMSKI SKŁAD PIWA**  
LWÓW, UL. Tatarska L. 3. 28876.

**PANSTWOWY ZAKŁAD DLA UMYSŁOWO CHORYCH w KULPARKOWIE** przyjmie natychmiast  
**POMOC. SIĘ BIUROWA**  
z ukończoną szkołą średnią (matura) na warunkach urzędników państw. w XI. st. służbowym. Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji Zakładu. 28807

**PRZYJDZ OSOBISCIE**  
albo nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedź na szerzej zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-Ile Evigny — bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączonych zł. 2. — (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32 m. 6. 2782

**Nadzwycz. Walne Zebranie**  
członków **Centralnego Stowarzyszenia Obrony Wierzytelności** odbędzie się we Lwowie, dnia 15 lipca 1928, w sali (261tej) Izby handlowej i przemysłowej ul. Boularda L. 5 o godz. 11, względnie w razie braku kompletu o godz. 12 w południe.  
Sprawy nader ważne, pożądanym przeto jak najliczniejszy udział P. T. członków.  
Wstęp na salę jedynie za okazaniem legitymacji członkowskiej na rok 1928.  
**Wydział Centralnego Stowarzyszenia Obrony Wierzytelności.**  
28805

**KTO CHCE SIĘ POZBYĆ bez śladów**  
**PIĘGÓW, PLAM, „Antifelidyny”**  
**OPALENIZNY** — używa „Antifelidyny”.  
Wyrób i skład: Apteka K. Kajetanowicza, Lwów, ulica Słoneczna 1. 28900

Telef. 46-93. Telef. 1-79.

Rok założenia 1910.

**DOM HANDLOWY I TECHNICZNY  
„PILOT“**

SP. Z OGR. POR.

**CENTRALA WE LWOWIE, ULICA BATOREGO 4.**

Urządza zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne cegielnie, rzeźnie i t. p.

Dostarcza poszczególnie maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rękodziela.

Wykonuje pomiary siły wodnej, plany przepływów, projekty i t. p.

Wysyła inżynierów - praktyków i monterów na prowincję.

Udziela fachowej porady, opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą.

Przed zakupem jakiegokolwiek maszyny prosimy zająć od nas oferty.

Cenniki, oraz setki listów pochwalnych, na żądanie bezpłatnie.

Ceny konkurencyjne. 2619 Dogodne spłaty.

MOTORY-ROPNE, Diesle, gazowe, benzynowe, elektryczne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki, Gątry, Piły taśmowe, Pompy, Sławkki, Windy, Wleokrążki, Sztańca, Torfiarki, Centralne ogrzewania, Wagi, Pasy, Gurty, Transmisje, Łożyska kulkowe, poleca na dogodnie spłaty 868

**„PILOT“**

Rok zał. 1910. Lwów, ul. Batorego 4. Tel. 1-79.

**Wolne posady**

CIEŚLA zdolny samodzielny poszukiwany. Zgłoszenia ul. Na Bajki 3. 2766

POSZUKUJE się dzweczniki do nauki. Zgłoszenia Pracownia gorsetów, Fredry 4. 28756

ZDOLNA sprzedawczyni z dłuższą praktyką poszukiwana. Król Ponczoch, Żółkiewska 1. 28741

PRACOWNIA ślusarska - przyjmie kilku uczni do nauki. Gródecka 19. 28633

PRZYJME zdolnych uczni. Ślusarnia, Kochanowskiego 55. 28531

POSZUKUJE ucznia z lepszego domu do praktyki jubilerskiej. Altendorf - ul. Szpitalna 60. 28614

FRYZJERKA zdolną poszukuje, Józef Haberman, Mikołaja 3. 28718

MŁODY praktykant zostanie przyjęty. Tabak, ulica Łyczakowska 8. 28632

MANIKURYSTKA ZDOLNA POSZUKUJE ZARAZ GREGGOWICZ, KOŁOMIJA. 2704

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, może być dochodząca, potrzebna. Listy pod „Skróżona“ do Adm: Wienu. 28824

POTRZEBNA młoda dziewczyna do dziecka i usługi. Listy pod „Skróżona“ do Adm: Wienu. 28825

POTRZEBNY chłopak int. lat 15, do postęgu sklepowych. Magazyn nut, ulica Romanowicza 11, od 12-1: 28824

PRZYJME zaraz lepszą służącą do szesio letniej dziewczynki - wykonującą domowe roboty. Niemki mają pierwszeństwo. - Świadczenia wymagane. - Kantorowa, Boimów 6, II. p. 28819

SŁUSARZY młodszych - przyjmie fabryka ELEKTRON, Listopada Nr. 97. 28811

CHŁOPCÓW do nauki rzeźniczą przyjmie fabryka ELEKTRON, Listopada 97 28811

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.

LM. 99.382 28. W. III. We Lwowie, 4 lipca 1928.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Magistrat król. stol. miasta Lwowa, rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie robót przy budowie werandy w miejskim Zakładzie dla dzieci, ul. Kadecka.

Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 12 lipca 1928 r. godzina 13-ta. - Formularze ofertowe za opłatą 3 zł. od egzemplarza i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu, drzwi Nr. 124 w godzinach od 11-13-tej.

Dr. Maksymilian Matakiewicz w. r. Zastępca Komisarza Rządu

2765

POSZUKUJE chłopca do posyłek. Grossmann, ulica Jagiellońska 16. 28812

ZDOLNA bieliźniarka - z krojem, poszukiwana. - Listy pod „Bieliźniarka“ do Adm: Wienu. 28802

PRZYJME manikurzystkę zaraz. Fryzjer Krumpet, Kazimierzowska 47. 28859

ELEKTROMONTERA samodzielnego poszukujemy. Zgłoszenia: Watt, plac Smolki 4. 28812

POSZUKUJE praktykanta losowego. Borsukowski, - Lwów, Barska 6. 28787

CHŁOPCA zdrowego ucznia, przyjmie zaraz firma CENTRUM pl. Botnar dylński 17. 28780

SZWACZKI zdolne w prze krawaniu oraz specjalistki do pyjam, płaszczów lokarskich natychmiast - przyjmie CENTRUM, plac Bernardyński 17. 28785

MANIKURYSTKA potrzeba. Zakład fryzjerski - Łyczakowska 28. 28790

POTRZEBNA korespondentka - stonotypistka polsko - niemiecka, możliwie ze znajomością francuskiego i praktyką zagranicą. Wymagana samodzielność i szybka orientacja. Przed stabilizacją okres próbnny. Listy pod „Maksjan“ do Administr: Wienu. 28784

POSZUKUJE się posługaczki na przedpołudnie. - Kopernika 26, I. p. 28778

PODRĘCZNA - poszukuje pracownia sukien damskich. Zamarszewska 3; 28777

ADWOKAT - poszukuje mundantki. Zgłoszenia: „Mundantka“ Ekspedycja Ogłoszeń, Legionów 1. - 28893

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna; Szopyteckiego 41, podwórce na lewo, Sowińska. 28886

PRAKTYKANT z jednoroczną praktyką zostanie przyjęty do sklepu kolonialnego, Potockiego 60. Lazar. 28874

OSOBA w średnim wieku, umie gotować, szyć, posiada swoją maszynę (poziomą) do gospodarstwa. Listy pod „Emon“ Adm: Wienu. 28653

INTEL. HANDLOWIEC - branży kolonialno - delikatesow. win, fachowiec w dziale fabrykowym, do brze polecony, zmieni posadę. Łaskawe listy pod „Energiczny“ do Adm: Wienu. 28541

EMERYT tramwajowy poszukuje posady portiera do jakiegokolwiek instytucji w miejscu lub na wyjazd. Zniesienie Stare 21 Neumayer. 28157

POMOCNIK handlowy - z branży bieliźnianej oraz galanterijnej, poszukuje zajęcia. Łaskawe listy do Adm. Wienu Nowego pod „Uczni“ 28715

URZĘDNIK ze znajomością buchalterii, księgowy z ładnym piśmem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia popołudniowego. Listy pod „Księgowy“ do Adm: Wienu. 28818

POMOCNIK fryzjerski - poszukuje posady na leżnistwo. Listy do Adm: Wienu pod „Fryzjerstwo“ 28844

WYCHOWAWCZYNI -

Polka, poszukuje posady na wyjazd lub dochodząca. Listy pod „J“ do Adm: Wienu. 28780

DO TOWARZYSTWA starzej osoby, poszukuje - młoda, łagodna, sympatyczna. Listy dla „Szlachetnej“ do Adm: Wienu. - 28843

PRAWCZYNI pierwszorzędna poszukuje posady na wyjazd, najchętniej do dworu. Listy dla „Pierwszorzędnej“ do Administr: Wienu. 28842

SZWACZKA szyje bieliznę po domach. Kochanowskiego 11 A, Kuzkowa - u p. Tirhaza. 28850

EMERYT wojskowy, kawaler, poszukuje posady jako losny, gajowy, magazynier, gartier lub inna, wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Adamek, Lwów, Józefata 10; 28854

PANIENKA z ukończoną 3letnią szkołą handlową poszukuje posady. Listy pod „Zastępstwo“ Adm: Wienu. 28835

**NAUKA**

SZYBKO I PEWNIENIE wyuczy każdego listownie buchalterii - stonografii, korespondencji. - Po ukończeniu świadectwo. - Listowna nauka handlowa. Karłana - Przemysł, ul. Wodna 8. 2767

UDZIELAM lekcji francuskiego, konwersacji i teorii. Informacje: ul. Zacharzewicza 7, I. p. godz. 9-12 rano. 28574

STENOGRAFIJ listowne najdoskońszsze wyuczenie: Instytut Stenograficzny - Warszawa, Krucza 26 - (Również lektura). 2862

UDZIELAM prywatnie lekcji robót ręcznych trykotarskich. Są modele do sprzedania: szale, peleryna, kamizelki, sukienki dziecięce itd. od 2-6 godziny, Sobieskiego 7, Hotel Savoy, pokój 8. 9211

SZENKŁOWNA, Piekarska 44. Kurs do kwalifikacji i matury od 16 lipca. - 1500 aprobowanych. Całość 70 zł., 10 zł. wstawa. 26954

W BRZUCHOWICACH - przyjmij lekcje z zakresu gimnazjum oraz indywidualne lekcje języka polskiego i poprawnej dykcji. Listy do Administr: Wienu pod „Akademik“. 28634

UCZNIENICE I UCZNIOWIE gimnazjalni - zamieszkali w Brzuchowicach, znajdą korepetycje i poprawę not oraz całkowite przygotowanie do egzaminów na wrzesień. Wiadomość: Brzuchowice, willa „Ameryka“ J. W. P. Drosklorowej, dziesięć minut od stacji. 28182

PRZYGOTOWUJE do prawnych egzaminów rocznych i poprawek. Listy pod „Dr. praw“ do Adm: Wienu. 28853

DO NAUKI kroju i modelowania sukien damskich przyjmuję ul. Błona 26, I. piętro. 28775

**LOKALE**

MIESZKANIE 4 pokojowe w centrum, niski czynsz, zamienię na 5 względnie 6 pokojowe również centrum za odpowiednią dopłatą. Listy do Administr: Wienu pod „Dopłata“. - 28671

**SZOFEREM**

ZAWODOWYM

zostanie każdy po ukończeniu Rządowo upoważnionych

**KURSÓW SAMOCHODOWYCH**

Inż. Aleksandra JUREGO Lwów, ulica Kopernika 54.

Warsztaty, garaże i sala wykładowa na miejscu. - Opłaty ratami. - Ułgi dla P. T. Wojskowych, Akademików i bezrobotnych. Kandydaci rozpoczynają naukę natychmiast po zapisaniu się. Informacje i prospekty udziela Zarząd Kursów. - Wpisy codziennie. 28809

POSZUKUJE chłopca do nauki; pierwszeństwo ma młodzieńca. Tahr. - Zygmuntowska 14. 28871

UCZNI do praktyki - przyjmie tapicer, ulica Ormiańska 15. 28864

AGENT obywatel ze stosunkami niemieckimi, - poszukiwany. Listy pod „Rzetelność“ do Adm: Wienu. 28867

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego, umiejącej samodzielnie gotować, poszukuje. Dr. Klinghofer, Łyczakowska Nr. 43. 28804

CHŁOPCA do praktyki - przyjmie Krob, Łyczakowska 3. 28858

UCZNI do terminu tapicerskiego przyjmie się od zaraz. Zgłoszenia: T. Kysiak i S. Wia, Lwów, plac Smolki 4, między 3-5. 28841

KILKU chłopców - do nauki ślusarskiej przyjmie się zaraz. Sykatuska Nr. 10. 28833

POSZUKUJE panny - do nauki manicure na dogodnych warunkach; mogą też być z prowincji. Kantorowa, Boimów 6, II. p. 28821

CHŁOPCA moralnego pracowitego, z początkami piekarstwa, najchętniej - z prowincji, Polaka, przyjmie piekarnia „Pszczółka“ w Zamarszynie. 28788

CHŁOPCA starszego z doświadczeniem służy, który zajmie się gospodarstwem domowym - przyjmie piekarnia „Pszczółka“ w Zamarszynie wio. 28717

PRZYJME chłopca do nauki. Pracownia Koszykarska, Zyblikiewicza 9; 28793

POSZUKUJEMY przedsiębiorcę do prowadzenia restauracji w Kasynie urzędniczym. Bracia Grooel, Skole. 28799

CHŁOPCÓW do terminu przyjmie pracownia krawiecka Krzanowski i Kluk, we Lwowie, Paśaż Hausmana 1. 28832

POSZUKUJE uzdolnioną pannę sklepową natychmiast. Kołosa, Batorego Nr. 16, Lwów, - Skład wędlin. 28828

POMOCNIKA do szydów przyjmie Emalieria we Lwowie, Listopada 97, - tel. 32-33. 28847

**Kandydaci na szoferów**

2474 zapisują się tylko na NAJLEPSZE, RZĄDOWO UPOWAŻNIONE

**Kursy kierowców samochod.**

J. HAITLINGERA, Lwów, Kopernika 1. 16. Szkoła najlepszych szoferów - zapewnione najlepsze wyniki. - Całość 165 zł. na raty. Największe warsztaty. - Nowoczesne samochody. - Wybitni fachowcy. - Piszcie o informację i prospekty. - Wpisy codziennie.

Szoferów zawodowych szkołą najlepiej rządowo upoważnione kursy samochodowe J. Haitlingera Lwów Kopernika 16. Całość 165 zł. NA RATY. Najlepsze nowoczesne urządzenia. Wpisy codziennie. Początek kursu 16. lipca. 2773

FABRYKA wyrobów papierowych Japońska 7, - poszukuje zdolnych dzweczników. 28703

BIEGLE polsko - niemiecka stenotypistka znajdzie natychmiast zajęcie na dwu miesięczne zastępstwo we Fabryce Kapeluszy J. Oberwalder, Lwów Lerjonów 5. 28705

POSZUKUJE się panny piszącej biegle na maszynie, mającej dłuższą praktykę biurową. Oferty pod „Natychmiastowe wstąpienie“ do Adm: Wienu. 28674

PANNY piszącej biegle na maszynie poszukuje na przed lub popołudnie. Listy pod „Adwokat“ do Adm: Wienu. 28678

EKSPEDIENTKI z dłuższą praktyką do sklepu wędlin potrzebna od zaraz. Z kancją mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisami świadectw Nahrny, Bambar. 2725

KIEROWNIKA do przedsiębiorstwa handlowego - poszukuje celem prowadzenia sprzedaży miejscowej materjałów drzewnych i budowlanych. Listy pod „Zaraz“ do Adm: Wienu. 28671

KARMELARZA zdolnego, samodzielnego, poszukuje. Listy pod „Kucharz“ do Adm: Wienu. 28692

BŁACHARZA oraz chłopca, przyjmie pracownia blacharska, Chorążczyzna 1, II A. 28505

PRZYJME służącą z gotowaniem do dwóch osób. - Zgłoszenia: Zielona 31, - Czornicka. 28983

SŁUŻĄCEGO chłopca potrzebuje zaraz cukiernia H. Wolza, Akademicka 5; 28681

INTEL. ekspedientki z do brego domu, rozumiejącej się także na szyciu, poszukuje firma Bracia Stambur, Lwów, Pl. Mariacki Nr. 6-7. 28721

JEDEN do dwóch pokoi, z urządzeniem lub bez — na biuro poszukiwane. — Listy pod „Licho przedniebrowst“ do Administr. Wiku. 28721

POKOJ umebłowany do najejca: Magazynowa 3; Macków. 28629

ZARAZ do wynajęcia duży umebłowany pokój — z osobnym wejściem. Ulica Ossolińskich 11, podwórzo, schody 7, piętrowo — przez ganek. 28631

POSZUKUJĘ niemeblowanego mieszkania pokoju z łazienką, 1-2 pokoju z kuchnią, zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod „Zgoda“. 28634

POSZUKUJĘ zaraz niemeblowanego dużego pokoju z użyciem kuchni i łazienki. Cukiernia Warszawska, pl. Bernardyński 28621

KAWALERSKI pokój — umebł. dla jednego lub dwóch solid. panów kat. do wynajęcia zaraz lub wedle umowy. Nabelska Nr. 23, podwórzo na lewo. 28606

POKOJ kawalerski, osobno wejście przy Hofmana 3, parter prawy, zaraz do wynajęcia. Ogłądać między 2-5. 28606

LOKAL fabryczny albo do innego celu, z podwórzem i 2 pokojami — do wynajęcia. Mączna 23. — I. p. 28600

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokojowego z kuchnią i komfortem (łazienka, elektryczność) okolica ulicy Kurkowej od 13. lipca br. Zgłoszenia z podaniem warunków do 13. lipca — Ppłk. Redziwół VI. P. AC, Nadworna. 28796

POKOJ przy rodzinie dla dwóch osób do wynajęcia koto Techniki. Listy pod „Teba“ do Admin. Wiku. 28794

WILLA w Brzechowicach od 1. października na rok do wynajęcia. Wiadomość ul. Chodorowskiego Nr. 6. 28791

POKOJ wspólny dla pań; fortopian. Grodzickich 2; Wiadomość dozorca. 28781

STANCJA lub pokój z urządzeniem kuchni w mieszkaniu lub na przedmieściu, za czyszczeniem mieszkaniem, poszukuje. Łaskawe listy pod „Miasto“ do Admin. Wiku. 28774

1 LUB 2 POKOJE — do wynajęcia (jeden umebłowany, drugi nie). Ulica Tarnowskiego 1. 4, II. p. 28775

POSZUKUJĘ pokój — z komfortem, wprost z klatki schodowej. Listy pod M. B. do Adm. Wiku. — 28774

DWA pokoje umebłowane, z prawem używania kuchni, z komfortem, od 1-go sierpnia do wynajęcia. — Wiadomość: Janowska 52, Wilhelm. 28772

DLA muzykantów cichy, pokój umebł. do wynajęcia. Osiecka, Szpitalna 18, I. p. od 5 popoł. 28855

DLA katolika pokój i kuchnia; 1,800 zł. za dwa letni czynsz. Listy pod „Czynsz“ do Adm. Wiku 28856

ZARAZ do wynajęcia — wielki lokal, zlikwidowana piekarnia, nadająca się na wypięk cukierniczy lub na inny cel przemysłowy, ewentualnie na magazyn w pobliżu Owocna Pędzameza. Listy do Adm. Wiku pod „Gospodarz“. 28860

PENSJONAT Scheiningera w Radziejowice poczta Mikołajów p. Dn. ma jeszcze kilka wolnych pokoi do wynajęcia; godzina koleją z Lwowa; 5-cy razowy pierwszorzędy wikt 5 do 6 zł. dziennie. Zgłoszenia osobisto przyjmuje w Lwowie w sobotę cały dzień, Akademicka 11 — u p. Glazmannowej lub wprost do Zarządu Pensjonatu. 2776

DO WYNAJĘCIA pokój do nauki dziennej; osobne wejście (klatka schodowa) parter, drzwi 3. Kochanowskiego 37. 28848

BRZUCHOWICE — blisko stacji, mieszkania do wynajęcia. Wiadomość: ulica Nabelska 9, Seitz. 28841

FRONTOWY pokój do wynajęcia z osobnym wejściem i obsługą od zaraz; Sykstuska 49, parter Pławy. 28637

DO WYNAJĘCIA duży pokój i kuchnia oraz jedna stancja odnowiona — w Lewandówka, ul. Piastów 2. Wiadomość Lwów, Kasztelańska 10 u dozorca 28834

NIĘKREPUJĄCY pokój, z klatki schodowej odnajmę. Torna, Łyczkowska Nr. 24 A, I. p. 28839

POKOJ na kursa lub przejezdnych; Żulińskiego 111. 28831

PANIE znajdują mieszkania przy jednej osobie. Listy do Wiku pod „Mawina“. 28833

**Kupno-Sprzedaz**

DYWANY smyrnackie, strzyżone i jutowe po cenach fabrycznych, WANK, pl. Marjański 5, I. piętro. 28

TRUSKAWKI sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską — codziennie, od godz. 16-18, z wyjątkiem świąt i niedziel. 28718

KILKA okazjino jadalni i sypialni oraz garnitur klubowy, toaletta mahoniowa oddzielna z trzema lustkami do sprzedania. — Wiadomość: Rynek 42 — firma Markiewicz, sklep korzenny. 28752

SPRZEDAM dom, wolne pokój kuchnia — Kunasiewicz, Króla Leszczyńskiego 27. 28612

KUPIĘ auto ciężarowe używane w dobrym stanie. Zgłoszenia pisemne Maksymilian Tant, Asnyka 8 28621

MOTOCYKL „Francis — Barnett“ światło elektryczne, najnowszy model — tania sprzedam. Łyczkowska 57, mieszkanie 6; 28857

DOM do sprzedania zaraz wolny. Wulka Panieńska Nr. 1. 28699

DO SPRZEDANIA pod Lwowem gospodarstwo 5,500 ng. budynek, ogród 2,500 dolarów gotówka, w Zółkwi średniości, dom piętrowy nowy, wolny, ogród 4,200 dolarów, dogodne spłaty. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia kancelarja adw. Dregiewicza — Szopena 4, godz. 5-6. — 28761

MOTOR ssąco gazowy — z gazownią na drzewo. — kompletny, odremontowany „Internacional Harwoster Comp.“ I. II P. Motory „Junkersa“, maszyny młynskie rolnicze itp. Nienstażca Wystawa Maszyn — Lwów, Leona Sapiehy 8; 28161

PARCELE budowlane — przy ul. Wolyńskiej, na sprzedaż. Przystanek tramwajowy, gaz, światło elektryczne. Wiadomość u gospodarza przy ul. Wolyńskiej 2, między wpił do 2 a wpił do 3 popoł., albo wo fabryce octu S. Franka i M. Kaminkera, Znieście, między 3-6 popoł., telef. 56-54. 28383

KAMIENICA 2 piętrowa, nowa, wolne 3 pokoje kuchnia, dochód 630 zł. — wkład 8000 dol. — KAMIENICA 2 piętrowa, nowa, wolny 1 pokój kuchnia, łazienka, budowa betonizacja wkład 5600 dol. — sprzedam „GELBERTA“ Jagiellońska 17. 28609

MASZYNA do krajania szynki, nowy system Hollenderka, okazjino do sprzedania. Wiadomość — Pawlikowski, Rutowskiego Nr. 12, vis a vis OO. Jeźnitów. 28637

**FORD z roku 1927 limuzyna czteroosobowa małużywany do sprzedania ulica Poniatowskiego 1. 7. 28771**

DOM do sprzedania zaraz wolny. Wulka Panieńska Nr. 11. 28699

KUPIĘ rewolwer z nabojami. Adres, marka i warunki pod „Rewolwer“ do Adm. Wiku. 28833

SPRZEDAM dom murywany, ogród, wodociąg, blisko tramwaju. 280 dolarów Kulparków 41. 28862

FORTEPIAN krótki krzyżowy w dobrym stanie — sprzedam. Sapiehy 53. — drzwi 5. 28830

FORD prywatny 10 remonelo, okazjino sprzedam. Wiadomość od 2-4 popoł., Rupp, Tarnowskiego 16. 28854

**MEBLE nowe i antyczne, częściowe i kompletne, tapicerskie, poleca po cenach przystępnych Stolarnia w podwórzu, Koftąta 5, Zieliński. 2648**

BUDYNEK drewniany, — uadający się na cele przy myślowe, estetycznie wykonany 13 na 7 m. wysoki, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Bobowski ulica Wałowa 5. 28782

DO SPRZEDANIA dom parterowy z dwóch pokojach, kuchnia, woryndy, — z ogrodem 250 sażni przy ul. Krupiarzkiej, wolny za 2,400 dolarów. Wiadomość: Fr. Muszak, ulica Janowska 72, tel. 44-17. — 28771

MORG mieszkanek dobrze zeszłej koto szkoły Sienkiewicza, tania odstąpić. Wiadomość: Listopada 52, I. p., od 5-6. 28784

**WANNY trwałe, kąpielowe — 23 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 2734**

WILLA nowa w Hrebenowic, 3 kompletno urządzone pokoje, ogród, garaż, tania do sprzedania — za 2,800 dolarów. Bukowczyk, Hrebenów. 18654

ROWER damski i męski, gramofon, sprzedam okazjino. Słowikowski ulica Błonna 5. 28576

SPRZEDAM okazjino 4-osobowe auto w dobrym stanie. Wiadomość LUMEN, pl. Marjański 1. 4; 28577

BRZUCHOWICE, pokój — kuchnia, stoł, weranda — ogród, sprzedam tania trafika Dworzec główny, od 2-3 popoł. 28792

KUPIĘ mundur podofic. kamgaru, używany lecz w dobrym stanie. Oferty — z podaniem warunków i adresu złożyć w Admin. Wiku pod „Mundur“. — 28851

OKOŁO 13,000 sztuk dobrych używanych dachówek feleowanych, tania do sprzedania Wiadomość u p. Arch. Z. Schmuckera — Lwów, ul. Mikołaja 17 — 28845

FORTEPIAN lub pianino kupię gotówką tylko prywatnie. Łaskawe zgłoszenia Marchwicki, Łyczkowska 63, III. piętro. 28752

SPRZEDAM parcelę 154 sażni frontową na Wulco, z ładnym położeniem. Wiadomość: Lenartowicza 7 — Kozia. 28342

OKAZJA! Różne maszyny do SZYCIA wysprzedają tania na raty. Sklep Komisowy, Płuskiego 11; 28309

SPRZEDAM łożko połowe walize, marynarkę brukselinową, suknie strojną, kapelusze żałobny, meszty. Leona Sapiehy Nr. 47 A, I. p. od 2-4. 28857

WILLA jedno piętrowa — nowa, z komfortem, ogrodem, trzy pokoje, kuchnia komfort, wolne; wkład 6,000 dolarów, okolica Potockiego, sprzedam Agjencia „Mrówka“, Wałowa 2. — Tel. 55-07. 28861

ZAKŁAD optyczny stara 1 jedyną firmą w powiatem mieście Małopolski, do sprzedania. Listy pod „Optyka“ do Adm. Wiku 2771

MESZTY silne, wygodne z płótna brązowego i skóry o silnej podszewce skórzanej poleca i wykonuje FABRYKA PANTOFELI ul. Wronowska 4. — 28629

AUTO cztero osobowe — marki europejskiej w dobrym stanie, kupię okazjino. Listy z podaniem marki pod „Elbe“ Adm. Wiku. 28817

OKAZJINIE do sprzedania duże szafy sklepowa — Zielona 60. 28868

FORTEPIANY, PIANINA, od 1,000 zł. na dogodne spłaty poleca „Moniuszko“ Zimorowicza 10. 27926

PRZYSTOJNA, Intel. brunetka, samotna, — urzędnik prywatny, ożeni się natychmiast z kobietą do lat 45, która pomoże mu małą kwota do objęcia pownego interesu lub stałej posady. Listy pod „Domator“ do Adminstr. Wiku. 28801

PRZYSTOJNA, Intel. brunetka, niezależna, z braku znajomości, pragnie poznać męzczyznę o dobrym charakterze, na dobrego pesadzie w celu mat. Listy pod „Dohry charakter“ do Admin. Wiku. 28869

STARSI męzczyzna rządowioce pragnie zawrzeć znajomość z starszą panią od lat 45-55 cel matrym. do Adm. Wiku Nowego pod „Znakowski“. 28883

**ROZMAITE**

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 25394

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 27933

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 39 — parter. 28328

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter na prawo, przez podwórzo 23324

WYDZIERZAWIĘ MAGAZYN murywany lub drewniany z wygodnym dostępnym, wielkości około 100 m. kw. Listy do Admin. Wiku pod „Magazyn“. — 28871

WILCZURKA rasowego — nabędzie Dąbrowski, ulica Listopada 97. 28811

CEGŁE sprzedam okazjino 50,000. Listy do Adm. Wiku pod „Cegła“. 28795

PARCELA 150 sażni słowaczka do sprzedania — przy Drodze Wyłeckiej; Wiadomość Droga Wulcowa 61 u Torowskiego. — 28851

MŁYN „MARJANNA“ w Gródku Jagiellońskim — sprzedam: 1 postaw postaw podwojny 700/210 stary system Sock; 1 postaw podwojny 475/215 stary system Ganz; 1 rostaw pojedynczy 700/335 stary system Hecht; wiadomość w mlynie. 28881

SKLEP urządzony odstąpić — spółko możliwa. — Wiadomość: Kantor, Łyczkowska 75. 28874

MOTOCYKL z przycepką najlepszy amerykański fabrykat okazjino sprzedam Święc, Trzeciego Maja 11a Tel. 28-78. 28877

PARCELE kupię blisko tramwaju za gotówkę — woda i elektryka wymanana. Listy do Adm. Wiku pod „Gotówka“. 28872

**Matzenstwa**

PANNA Intel. gospodarna z mieszkaniem, wyjdzie zamąż z męzczyzną wykształconą, na stanowisku; zarły wykluczone. Listy pod „Ziwnowazony“ do Adm. Wiku. 28833

WDOWIEC lat 46, emeryt sepowowany, właściciel realności w powiatowym mieście blisko Lwowa, poszukuje w celu mat. wdo wy lub separowanej albo panny od lat 35. Listy z podaniem życiorysu i stosunków małżeńskich — oraz dokładny adres pod „Wdowiec 46“ do Admin. Wiku. 28811

MĘCZYŻNA lat 48, wysoki, brunet, samotny, — urzędnik prywatny, ożeni się natychmiast z kobietą do lat 45, która pomoże mu małą kwota do objęcia pownego interesu lub stałej posady. Listy pod „Domator“ do Adminstr. Wiku. 28801

PRZYSTOJNA, Intel. brunetka, niezależna, z braku znajomości, pragnie poznać męzczyznę o dobrym charakterze, na dobrego pesadzie w celu mat. Listy pod „Dohry charakter“ do Admin. Wiku. 28869

STARSI męzczyzna rządowioce pragnie zawrzeć znajomość z starszą panią od lat 45-55 cel matrym. do Adm. Wiku Nowego pod „Znakowski“. 28883

**ROZMAITE**

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 25394

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 27933

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 39 — parter. 28328

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter na prawo, przez podwórzo 23324

WYDZIERZAWIĘ MAGAZYN murywany lub drewniany z wygodnym dostępnym, wielkości około 100 m. kw. Listy do Admin. Wiku pod „Magazyn“. — 28871

BEZINTERESOWNI. — Czytelnikom „Wiek Nowego“. Napisać imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczania. Pożnuasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Skrytka pocztowa 571. Załączycie mniejsze ogłoszenie, zunczek pocztowy na przesyłce. 1782

ZDOLNY fachowiec z praktyką zaganiczną, który wyrabia francuskie perfumy i kremy, poszukuje spółnika z kapitałem 6,000 zł. do założenia wytwornicy kosmetycznej. Nie musi być Lwów. Listy do Adm. Wiku pod „Kopulnia złota“. 28647

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Jozafata Nr. 3, parter — Dentschman. 28729

WAŻNE dla pań! Pierwszorzędna fryzjerka wie deńska, wykonuje ondulację i masaż twarzy. Kantorowa, Boimów 6, II. p. Manicure 50 gr. 28826

WYNAJMB miejsce na kiosk w parku w dobrej miejscen targowen na sprzedaż owoców lub pieczywa. Wiadomość: Skład drzewa, Siłowa 4; 28791

**Matzenstwa**

PANNA Intel. gospodarna z mieszkaniem, wyjdzie zamąż z męzczyzną wykształconą, na stanowisku; zarły wykluczone. Listy pod „Ziwnowazony“ do Adm. Wiku. 28833

WDOWIEC lat 46, emeryt sepowowany, właściciel realności w powiatowym mieście blisko Lwowa, poszukuje w celu mat. wdo wy lub separowanej albo panny od lat 35. Listy z podaniem życiorysu i stosunków małżeńskich — oraz dokładny adres pod „Wdowiec 46“ do Admin. Wiku. 28811

MĘCZYŻNA lat 48, wysoki, brunet, samotny, — urzędnik prywatny, ożeni się natychmiast z kobietą do lat 45, która pomoże mu małą kwota do objęcia pownego interesu lub stałej posady. Listy pod „Domator“ do Adminstr. Wiku. 28801

**ZGUBY**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Lwów, Antoni Franciszek Kardasz. 2643

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na imię Józef Langenauer, P. K. U. — Lwów. 28567

LUDWIK Adamowski ważnik stnej Belce niezaważni legitymację urzędową Nr. 41925 wystawioną przez Radomską Dyrokcję kolejową. 2748

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sanok na nazwisko Karol Szostak. 2747

JAN Kornacki unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rawa ruska. 2746

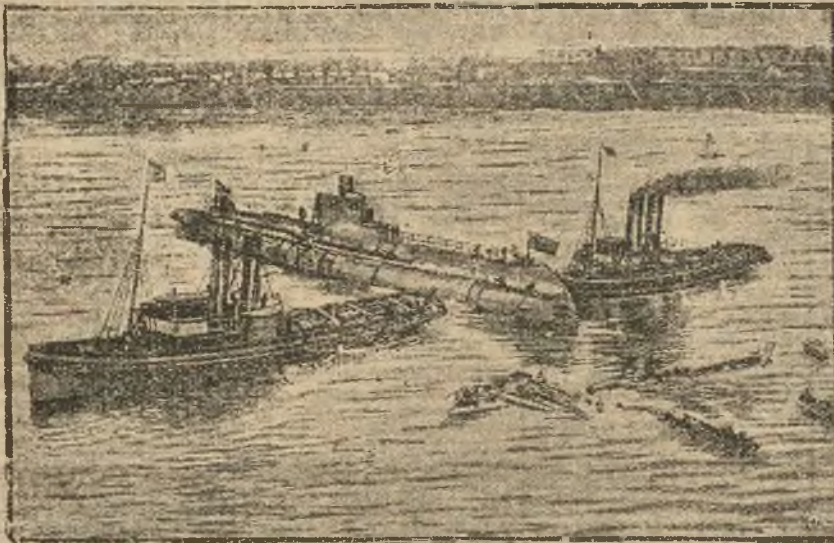
DNIA 2/7 1923, zgubioną złoty zegarek damski na rękę „Omega“. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Germain, Kasztelańska Nr. 8, II. p. 28822

ZGUBIONO w drodze przed południem w ulicy Trybunalskiej trzy srebrne wisiorki. Rzeczony znalazca odda za wynagrodzeniem u dozorca, pl. Trybunalski Nr. 1 28865

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — Edward SOCHA. 28829

ZGUBIONA legitymację kolejową na nazwisko Karol Skorski, uprasza się szanownego znalazcę o przysłanie tejo pod adresem Lwów, Tarnowskiego Nr. 56, parter. 28840

## Co tygodnia nowa łódź podwodna.



Anglja buduje systematycznie nowe łodzie podwodne. Obecnie co tygodnia wychodzi z warsztatów okrętowych nowa łódź podwodna, zaopatrzona w najnowsze urządzenia techniczne. Każda łódź posiada prócz potężnego uzbrojenia dwie wieże pancerne.

Rycina nasza przedstawia nową angielską łódź podwodną po spuszczeniu jej na wodę.

## LOKALE

**POSIADAM** w Brosznio-  
wie (podkarpacie) parę  
pokoi do wynajęcia z u-  
trzymałym na sezon let-  
ni. Zgłoszenia: Choptiak,  
Cukiernia, p. Krocobowice.  
28154

**POKÓJ** umeblowany, wo-  
jskie z przedpokojem, — do  
wynajęcia od 1. sierpnia.  
Wincontego Pola 4, drzwi  
Nr. 3, I. p. 28354

**POKÓJ** na dwie osoby na  
kursa po 110 zł. Obiady  
dobre i zdrowe po zł. 1.20  
Gołaba 4, I. p. 28393

**MIESZKANIA** trzy poko-  
jowego, poszukuje inży-  
nier, katolik, za czynnem  
rocznym lub dwuletnim.  
Listy pod „Inżynier” do  
Adm: Wieku. 28381

**CZYNsz** roczny z góry  
dam, za 3 pokoiki lub 2  
duże pokoje z kuchnią —  
choćby na peryferjach —  
blisko tramwaju. Adres:  
Inz. Kuebenbauer, ulica  
Wulcoka 8, I. p. 28315

**POKÓJ** elegancko umeb-  
lowany, z komfortem, z u-  
trzymałym lub bez, do  
wynajęcia. Leona Sapiehy  
Nr. 67, III. p. strona lewa  
27919

**POSZUKUJE** lokalu na  
biuro z magazynem w par-  
terze. Zgłoszenia do Wie-  
ku pod „Centrum”. 28747

**STARSZA** samotna urzę-  
dniczka, poszukuje od 1.  
września pokoju z kuch-  
nią, ewentualnie z przed-  
pokojem, komfort, okolica  
Sapiehy. Wiadomość: Cu-  
kiernia Engla. 28555

**POSZUKUJE** pokoju ka-  
walerskiego, ładnie umo-  
bowanego z wojskiem z  
klatki schodowej. Zgło-  
szenia pod „Natychniast”  
do Adm: Wieku Nowego.  
28733

**POKÓJ** frontowy na czas  
wakacyjny do wynajęcia  
od zaraz. Wiadomość: Dru-  
karnia Pospieszna, ulica  
Chorażczyzny 23. 28500

**ZAMIANA!** Zamionę 4-  
pokojowe mieszkanie z  
wszelkim komfortem przy  
ul. Zyblikiewicza na 5-  
pokojowe mieszkanie z  
komfortem w śródmieściu.  
Listy pod „Korzystna za-  
miłana” do Biura ogłoszeń  
Buchstaba Jagiellońska.  
28741

**MIESZKANIE** 5-6 poko-  
jowe, z komfortem w śród-  
mieściu, poszukiwane. —  
Czynsz z góry ewent. in-  
ne warunki możliwe. Li-  
sty pod „Warunki” Adm:  
Wieku. 28073

**LETNISKO** klimatyczne!  
Pensjonat „Karpaty”. —  
Strzyżki — Topolnica. —  
Żądacie bezpłatnych pro-  
spektów. 28398

**DAM** 200 dolarów roczne-  
go czynszu za 1 lub 2 po-  
koje z kuchnią w śród-  
mieściu. Listy do Wieku  
pod „Dwoje osób”. 28724

**POKÓJ** kawalerski zaraz  
do wynajęcia; Szumlań-  
skich 10, II. piętro na le-  
wo. 28729

**POKÓJ** kawalerski w śród-  
mieściu, tylko z osobnym  
wojściem, umeblowany na  
letnie miesiące poszukuje  
zaraz. Listy pod „M. 40”  
do Adm: Wieku. 28633

**POSZUKUJE** pokoju ob-  
szernego, jasnego na pra-  
cownię; warunki wodla  
umowy. Listy do Adm:  
Wieku pod „Zegarmistrz”.  
28641

## Tapetowanie

po k o i najnowsze  
tapetami po najniż-  
szych cenach wykonuje

**E. Kiczales**  
**i A. Margulies**

Lwów Jagielloń-  
ska 15, Tel. 43-78.

Kosztorysy i próbki  
bezpłatnie. 28575

## Pod 14-tym w RYNKU w „ŹRÓDLE POŃCZOCH” zostały ceny sensacyjnie niższe,

oto dowód:

**Pończochy** jedw. „Bemberg” gwar. trwałe zł. 5.50  
**Pończochy** Flor ze szwem . . . . . 2.50  
**Pończochy** Fildecosse zagr. . . . . 3.30  
**Pończochy** Franc. flor. od 3.85 do . . . . 4.40  
**Pończochy** męskie w desenie od . . . . 2.80  
oraz Rękawiczki, Skarpetki, Bielizna damska,  
Swetry i t. p., prawie za bezcen! 2777

**Meble na raty!** ceny gotówkowe oraz  
MEBLE tapicerowane  
własnego wyrobu najtaniej w **DOROTEUM**  
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 2780

## HREBENÓW

**urocze letnisko w Karpatach.**

Pensjonat „KALINA”, poleca pokoje wykwitne,  
słoneczne, z werandami, z całym utrzymaniem.  
Doborowa kuchnia. Kąpiele rzeczne w Oporze,  
plaża, kąpiele słoneczne. Ceny niskie. Zgłoszenia  
przyjmuje się we Lwowie, ul. Słowackiego 5, I. p.  
telefon 41-01, codz. od godz. 8-5. 28831

## RADJOAMATORZY!

podajcie bezzwłocznie swe adresy, aby  
otrzymać zupełnie **bezpłatnie** i opłacony  
pań. nowy sprzęt radiowy. Cel — reklama.  
— Kraków IX. Skrytka Nr. 4. 2778.

## Bieliznę

męską i damską ładną i po za-  
dziwiająco niskich cenach, wy-  
tworzą także z dostarcz. materiałów  
pod kierownictwem wybitnych i doświadczonych sił 2621

„SZWALNIA CENTRUM” Lwów, pl. Bernardyński 17

## JEDYNE NA ZŁE DROGI SAMOCHODY „PRAGA”

osobowe 4-drzwiowe z 2 kołami rezerw. instalacją Bosch, kryte  
skórą, emaliowane Ducco. Zużycie benzyny 7 Ltr. na 100 kil. 28617  
**Reprezentacja, Lwów ul. Jagiellońska 7. — Tel. 305.**  
**DOSTAWA NATYCHMIASTOWA.**



## Fotograficzne aparaty potaniały,

za nie wielką kwotę można  
nabyć dobry aparat w firmie

**JAN BUJAK, Lwów, Kopernika 4**

CENNIKI BEZPŁATNIE, WYSYŁKA NA PROWINCJĘ ODWROTNIE.



## ELEGANCKI MĘCZYŻNA NOSI TYLKO PÓŁSZTYWNE KOŁNIERZYKI „ETERNA”

„Eterna” jest elegancki, wygodny i praktyczny. Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach mody męskiej! —  
W przeciwnym razie proszę zażądać wykazu sprzedawców od 2555

— pana Ignacego Dickera we Lwowie, Rutowskiego 7, Tel. 21-63 —

Wyłącznie fabrykanci: Brüder Hönigsberg, Wiedeń.